Dziś 12 stron w tem „Ma... ...atek"

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII Niedziela 11 października 1936 r. Nr.278

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | ... poczt. uisz czona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Generalna ofensywa na Madryt

Stan wyjątkowy w stolicy Hiszpanii

LIZBONA, 10.10 — Wielka ofensywa na stolicę Hiszpanii została wczoraj rozpoczęta na wszystkich frontach.

W kierunku Madrytu posuwa się 8 kolumn powstańczych, złożonych z Marokańczyków, Legii Cudzoziemskiej, wojsk regularnych hiszpańskich, które opowiedziały się za powstaniem, ochotników, faszystów i karlistów.

W pierwszym dniu generalnej ofensywy powstańcy zanotowali już poważne sukcesy. Najważniejsze z nich to zajęcie San Martin de Valge Iglesias oraz Naval Peral.

Po silnym ogniu artyleryskim i bombardowaniu z samolotów, piechota powstańcza zajęła miejscowości te bez oporu.

Na południu, na odcinku Toledo operują trzy kolumny gen. Varela. Jedna z nich znajduje się już w odległości 2 km. od Madrytu.

Na południu walki są bardziej zaciękłe i każda niemal wioska musi być brana szturmem. Na tym właśnie odcinku walczą świeżo utworzone wyborowe wojska milicji chłopskiej.

Gen. Queipo de Llano donosi, że już w ciągu dnia jutrzejszego artyleria powstańcza zajmie pozycje, z których będzie mogła ostrzeliwać fortyfikacje obronne wokół samego Madrytu, a położone w odległości 15—20 km. od stolicy.

W Madrycie wydane zostały nowe rozporządzenia, świadczące, że rząd zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji.

Z zapadnięciem wieczoru nie wolno wogóle zapalać świateł. O godz. 22-ej wszystkie kina, teatry, restauracje muszą być zamknięte.

Od godz. 23 do 6 wszelki ruch kołowy i pieszy zostaje wstrzymany.

Na mieście mogą pojawiać się jedynie osoby, zaopatrzone w specjalne przepustki.

Eskadry powstańcze zbombardowały wczoraj Aranjuez, przecinając ponownie połączenie Madrytu z południem i wybrzeżem morskim.

Pogrzeb premiera Goemboesa

odbył się wczoraj przed południem

BUDAPESZT, 10.10. (tel. wł.) W sobotę przed południem odbył się pogrzeb premiera węgierskiego, Juliusza Goemboesa. Po odprawieniu modłów przez ks. biskupa Raffay'a przy trumnie i przemówieniach wygłoszonych przez pełniącego funkcje premiera min. Darany'ego, przewodniczącego izby i senatu, oraz przewodniczącego rządowej partii jedności narodowej, kondukt żałobny wyruszył z gmachu parlamentu do kościoła katedralnego.

Za trumną zmarłego postępowała małżonka z dziećmi, dalej regent Horthy, przedstawiciele zwierzchników obcych wojskowi, korpus dyplomatyczny attaches wojskowi, członkowie rządu, oraz członkowie parlamentu.

BUDAPESZT, 10.10. (tel. wł.) Regent węgierski admirał Horthy mianował dziś dotychczasowego ministra rolnictwa, Darayi'ego, premierem rządu.

Jest bardzo możliwe, że nominacja nowego rządu węgierskiego nastąpi w ciągu dnia dzisiejszego.

Schuschnigg dyktatorem Austrii

Rozwiązanie Heimatschutzu

WIEDEŃ, 10.10 Wczoraj wieczorem zebrała się rada ministrów celem rozpatrzenia sytuacji, która powstała w związku z rozłamem w Heimatschutzu.

Dziś rano prez. Miklas podpisał dekret w sprawie rozwiązania wszystkich związków o charakterze wojskowym,

W ten sposób Heimatschutz przestał istnieć.

LODYN, 10.10. Reuter donosi z Wiednia: Kanclerz Schuschnigg stał się w ciągu nocy jedynym dyktatorem Austrii. Objął on władzę niemal nieograniczoną w drodze dwóch nadzwyczaj doniosłych zarządzeń: 1) rozwiązania Heimwehry, 2) zaprzysiężenie wszystkich członków gabinetu, w tej liczbie byłych członków Heimwehry, którzy zobowiązali się do lojalności wobec osoby kanclerza.

Premier Składkowski

U P. PREZYDENTA

WARSZAWA, 10.10. (tel. wł.) Dzisiaj przed południem Pan Prezydent Rzplitej przyjął p. premiera gen. Sławoj Składkowskiego.

P. premier informował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Ostry konflikt

WŁOCH Z SOWIETAMI

LONDYN, 10.10. (tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu komitetu nadzoru nad nieinterwencją w Hiszpanii doszło do bardzo burzliwych incydentów.

Oto delegat Włoch, Grandi, rzucił pod adresem Sowietów oskarżenie, że statki sowieckie „Newa", „Kubań" i „Wołga", które przywiozły z Rosji żywność do portów hiszpańskich Alicante i Walencji, posiadały również ukryte pomiędzy żywnością karabiny, amunicje a nawet rozebrane części samolotów.

W WILNIE I ZAGŁĘBIU

czyli „dwa fronty" ZZZ w sprawie czasu pracy

Na G. Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim organizacje Moraczewskiego ZZZ wraz z innymi organizacjami górniczymi wysunęły hasło 6-godzinnego dnia pracy przy niezmienionych stawkach płacy, a nawet grożą strajkiem w przemyśle węglowym górnośląskim, o ileby żądania takie nie zostały uwzględnione.

Zdawać by się powinno, że hasło 6-godzinnego dnia pracy jest dla p. Moraczewskiego i ZZZ warunkiem kategorycznym.

Tak na Śląsku i w Zagłębiu. Przenieśmy się dokądindziej, na drugi koniec państwa.

Kierownictwo robót publicznych w Wilnie zmniejszyło czas pracy z 8 na 6 godzin dziennie, ażeby utrzymać, a może nawet i zwiększyć skalę zatrudnienia. Robotnikom tamtejszym jednak kierowanym przez organizacje zawodowe, pozostające pod wpływami p. Moraczewskiego i ZZZ niebardzo to odpowiadało, to też podjęli zabiegi w okręgowej dyrekcji Funduszu pracy, aby 8-godzinny dzień pracy... przywrócić.

Kiedy zaś wysiłki ich okazały się bezskuteczne, przystąpiono do strajku okupacyjnego o przywrócenie 8-godzinnego dnia pracy, a ta ich akcja została uwieńczona powodzeniem.

„Front Robotnicy" obwieścił wielkie zwycięstwo ZZZ wielkim drukiem. Jak to opiewa punkt drugi protokułu? „Znosi się 6-godzinny dzień pracy".

No, więc jakżeż? Gdzie racja: w Wilnie, czy na Śląsku i Zagłębiu?

OD JUTRA

Czytelnicy „KURJERA ZACHODNIEGO" otrzymywać będą w każdy poniedziałek dodatek powieściowy drukowany w formacie książkowym. Drukować będziemy powieść obyczajową

ANASTAZJI DREWNOWSKIEJ

„POD JEDNYM DACHEM"

Pod jednym dachem znalazło się kilkoro ludzi związanych losem. Gorąca miłość obok wyrachowania porywa ich w dziwny bieg wypadków, kończących się dla jednych tragedią, dla innych osiągnięciem celu.

Znana autorka, popularna wśród czytelników Zagłębia posiada niezwykły dar budzenia zainteresowania dla swych bohaterów.

„Wszyscy bierzemy udział w pomocy dla bezrobotnych braci"

Ogólnopolski Komitet Pomocy bezrobotnym na zebraniu w dniu 9 bm. na Zamku w obecności P. Prezydenta wydał następującej treści odezwę do społeczeństwa:

Obywatele!

Zbiorowym wysiłkiem rządu i społeczeństwa zebrane środki na walkę z bezrobociem pozwoliły na zatrudnienie w bieżącym roku kilkuset tysięcy bezrobotnych.

W ciągu wiosny, lata i jesieni trwały roboty publiczne, przysparzając społeczeństwu nowe wartości gospodarcze, powstały linie kolejowe, setki kilometrów szos i ulic, meliorowano bagna, regulowano rzeki.

Zatrudnieni przy robotach, zarabiając na życie, pracą swą powiększali bogactwa Rzeczypospolitej.

Nadchodząca zima i wyczerpanie środków pieniężnych nie pozwalają na dalsze prowadzenie robót w tych rozmiarach, i setki tysięcy żywicieli rodzin pozostanie bez pracy i chleba.

Musimy im przyjść z pomocą!

Samozachowawczy instynkt narodu wzywa wszystkich obywateli gorącego serca, aby na pomoc bezrobotnym złożyli część swego dochodu lub mienia, nie — odczepny grosz litości, lecz dług społeczny.

Z odczucia i zrozumienia potężnego głosu, jakim ów instynkt społeczny woła, powstał Ogólnopolski Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym obejmujący przedstawicieli tak rozległych warstw społecznych, jak rozległe są jego potrzeby i cele.

Najważniejszym naszym zadaniem będzie skupienie i koordynacja ofiarowanego wysiłku całego społeczeństwa i zapewnienie w ten sposób najbardziej celowego podziału darów. Chcemy obudzić ofiarną myśl zbiorową, która wyrazi się w powszechnym czynie.

Chcemy wszcząć ruch, który stanie się pospolitym ruszeniem samopomocy społeczeństwa.

Obywatele! Nakaz chwili brzmi: Wszyscy bierzemy udział w pomocy dla bezrobotnych braci.

Kto się od niej odgrodzi sobkostwem opieszałością, czy niechęcią, nosić będzie w swym sumieniu poczucie niespełnionego obowiązku.

Dotychczasowe doświadczenia w akcji zbiorowego wysiłku utwierdzają naszą wiarę w gotowość społeczeństwa do ofiar na rzecz dobra powszechnego.

I tym razem nie może być inaczej.

Warszawa, Zamek Królewski, dnia 9 października 1936 r.

Płk. Sławek wycofuje się z życia politycznego?

WARSZAWA, 10.10. „Odnowa" tygodnik „Frontu z Morges" utrzymuje, że płk. Sławek postanowił wycofać się z życia politycznego i zacząć pisać pamiętniki.

Zdaje się, że ta wiadomość jest przedwczesna, p. Sławek bowiem brał czynny udział w pracach sejmu i nic nie wskazywało o takich jego zamiarach.

Zawieszenie w urzędowaniu notariusza w Przeworsku

KRAKÓW, 10.10. (tel. wł.) Afera Parylewiczowej zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio orzeczeniem senatu dyscyplinarnego w Krakowie zawieszony został w urzędowaniu w dniu 7 bm. notariusz w Przeworsku p. Kuźniarski co wywołało wielkie wrażenie w mieście i okolicy.

P. rejent Kuźniarski znany był szeroko jako działacz społeczny, a nawet spełniał funkcje przewodniczącego Urzędu Rozjemczego dla spraw majątkowych, posiadaczy gospodarstw wiejskich w Przeworsku.

Zawieszenie w urzędowaniu nastąpiło z tego powodu, ponieważ w toku śledztwa przeciwko Parylewiczowej wyszło na jaw, że p. rejent Kuźniarski za jej pośrednictwem miał starać się o rejenturę w Nowym Targu lub w N. Sączu.



Strajk Arabów zlikwidowany

JEROZOLIMA, 10.10 — Arabski komitet naczelny uchwalił wczoraj odwołać w niedzielę trwający od 6 miesięcy strajk.

Decyzja ta została spowodowana wiadomością, że cierpliwość rządu brytyjskiego jest na wyczerpaniu i o ile przywódcy arabscy nie powezmą natychmiastowej decyzji, zostanie w Palestynie ogłoszony stan wojenny.

Pod wpływem tej groźby przywódcy arabscy zdecydowali się na odwołanie strajku i wydali odpowiednią odezwę do ludności.

JEROZOLIMA, 10.10. — Po dzisiejszym nabożeństwie w meczecie Omara w Jerozolimie tłum wiernych zaatakował w obrębie meczetu pewnego muzułmanina, którego podejrzewano, że jest szpiegiem policyjnym.

Muzułmanin ten został ukamienowany na śmierć. Ciało jego zostało wyrzucone przez mur poza teren meczetu

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wybory władz Podokręgu

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do zarządu Podokręgu Zagłębia Dąbrowskiego Kiel. OZPN. Przewodniczył p. Sobolewski. Asesorowali pp. Łukasiewicz i Dworzański. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele 23 klubów dysponujący 51 głosami. Na zebraniu był obecny komisarz z Warszawy na okr. kielecki p. Krasowski. Sprawozdania zdawali p. Krasowski i p. Segno. Dyskusja trwała 4 godziny i była bardzo burzliwa.

Po sprawozdaniu dokonano wyboru komisji matki, która wybrała zarząd w składzie następującym: prezes — p. Wolski, członkowie — pp. Chorzelski, Oleksiak, Minkiewicz, Hubert, Bluszcz. Wydział gier — pp.: przewodniczący Bitnerowski, członkowie — Przewłocki, Piwnik, Kościuch, Fligier, Sztolke, Polak. Komisja rewizyjna: pp. Nawrocki, Rosuł, Pitowiecki.

ANTONI HRAM

Śpiewak w masce

(53) POWIEŚĆ.

To wszystko jaknajlepiej usposabiało Adolfa Wierczaka. Z jednej strony nie potrzebował się już obawiać, że wyłudzona od Łęckiego kwota, rzekomo dla Liliany, może go z czasem zdemaskować w oczach kochanki, jak i władz bezpieczeństwa, z drugiej znów, pomimo wszystko, czuł zazdrość o Lilianę, posądzając ją, że potrafi sprytnie, poza jego plecami, zdradzać go z młodym, przystojnym lekarzem.

Obecnie więc, wraz ze śmiercią Łęckiego, mógł czuć się najzupełniej bezpiecznym i spokojnym.

Nie wiedział tylko, że od kilku dni od chwili podstępnego uprowadzenia Hanki Zabierzańskiej, jest bez przerwy pod czujnem okiem Zychiewicza. Nie wiedział, że ten młody, często nawet podejrzanie zachowujący się człowiek, był niemal jego cieniem, śledząc każdy ruch, każdy wymowniejszy gest „lorda Crawforda".

Dlatego też, kiedy jeszcze tej samej nocy, odwiózłszy Lilianę do jej mieszkania, zjawił się w pokoju Juliana Machonia na Powiślu, ten ostatni, zaraz na pierwszy rzut oka stwierdził, iż Adolfkowi powiodły się dziś interesy. Nic więc dziwnego, że raczej stwierdził niż spytał rozpromienionego wewnętrznem rozradowaniem, przyjaciela:

— Powiodło się, co?

— Jak zwykle, kiedy lord Crawford zabierze się energicznie do rzeczy — odpowiedział Wierczak z przechwałką i szeroki uśmiech zadowolenia i chełpliwości rozlał się po jego bladej, przedwcześnie powiędłej twarzy.

— No, no, możnaby dużo powiedzieć na ten temat — odparł Machoń z ironią — ale nie czas po temu. Forsa jest?...

— Naturalnie.

— Okrągła setka

— Niezupełnie. Należy bowiem odliczyć wszelkie koszta, związane z wydobyciem gotówki.

— Znam cię — uśmiechnął się Machoń. — Dałeś woźnemu złotego napiwku, szoferowi pięć złotych, a wystawisz rachunek na okrągły tysiączek. Ale niech tam!... I ja postaram się być tak samo ścisłym w wyliczaniu wydatków związanych z przetransportowaniem córeczki hrabiego. I mnie to darmo nie przyszło. Na te sto tysięcy blacików pracowaliśmy wspólnie. Zresztą nie trudno rozstrzygnąć, czyja większa zasługa — wycedził ostatnie zdanie, wpatrując się badawczo w zaniepokojonego kolegę.

— Nie mówmy o tem... Zażartowałem i nic więcej. Jednakowy wysiłek wkładamy w nasze sprawy i jednakowy musi być podział. Wszelkie związane z tem wydatki, to drobiazg... można je pokryć z własnej kieszeni. — Zaniepokojony słowami przyjaciela, Wierczak starał się przeforsować nowy system podziału łupu, bez odliczania związanych z tem kosztów. Wiedział bowiem, że sprytny, a zarazem nie znoszący sprzeciwu, Machoń, gotów jest w odpowiedzi żądać odliczenia od ogólnej sumy kilku tysięcy złotych, które rzekomo wydatkował, uprowadzając Hankę Zabierzańską.

— To znowu coś nowego... — uśmiechnął się Julek Machoń. — Niech jednak będzie jak proponujesz. Zatem lord Crawford zechce odliczyć dla mnie pięćdziesiąt tysiączków — dodał, nie spuszczając wzroku z Wierczaka.

Tamten westchnął, jednak bez słowa protestu wręczył Machoniowi żądaną kwotę.

— Tak to co innego — stwierdził Julek, przeliczając banknoty i chowając je do kieszeni.

— Stary już obrobiony, a teraz pora zabrać się do jego kochliwej małżonki. Klejnoty pierwsza klasa, uważasz Adolfku...

Jednakże Adolf Wierczak, zapominając o wydatnej, nieocenionej pomocy przyjaciela, na wspomnienie, że znów będzie musiał podzielić się z nim bezcennemi klejnotami Liliany, spochmurniał nagle, a pragnąc odwrócić przykry temat rozmowy, zagadnął znienacka:

— Zapomniałem zapytać cię zaraz na wstępie, jak postąpiłeś z naszą uroczą branką. To nie mniej ważne...

— Nie odstąpiłem ani na krok od tego, co postanowiliśmy onegdaj. Uwolniłem ją, gdy tylko hrabia wręczył czek na żądaną sumkę...

— To znaczy?...

— Mniej więcej o jedenastej — odparł Machoń spokojnie, bawiąc się świetnie przerażeniem Wierczaka, w jakie tego ostatniego wprawiły słowa przyjaciela.

D. c. n.

W RĘKACH „WIELKIEGO WSCHODU"

Znaczna część społeczeństwa w Polsce, gdy się mówi o tajnych związkach masońskich słucha tego jak „bajki o żelaznym wilku". Wiele osób, nawet narodowo myślących sądzi, iż są to wieści przesadzone, przejaskrawione, że masonerja nie jest organizacją groźną dla życia narodowego, rodzimnego, że nie ma wpływu na wielką politykę międzynarodową. A jednak jest to potężna organizacja, choć w tej chwili osłabiona mocno podcięciem jej korzeni we Włoszech przez Mussoliniego i w Niemczech przez Hitlera. Jakiego rodzaju destrukcyjną działalność uprawia mówią ostatnio rewelacje tygodnika paryskiego „Gringoire" z dnia 2 października r.b. w artykule „Compte rendu du Convent annuel maçonnique".

W artykule tym znajduje się sprawozdanie z posiedzenia rady naczelnej „Wielkiego Wschodu" masońskiego.

Sprawozdanie to zostało napisane

przez jednego z naocznych świadków któremu udało się przedostać za legitymacją masońską na ulicę Cadet 16 w Paryżu, gdzie odbywały się w dniach 21 do 26 września posiedzenia tego dorocznego konwentu masońskiego.

Wrażenie z tych posiedzeń ilustrują dosadnie taktykę i zamierzenia masonów.

A więc przede wszystkim uderza fakt, że delegaci masonerii **kłócili się** między sobą zawzięcie, zwłaszcza gdy **poruszano drażliwe problemy polityczne.**

A drugi fakt znamienny, że masoni na wszelki sposób maskują swą działalność. Nawet w czasie konwentu gdzie byli zgromadzeni sami delegaci a więc „śmietanka" masonerii,

przerywano mówcom, gdy ci wypowiadali zbyt jaskrawe rewelacje z zakulisowej działalności lóż „Wielkiego Wschodu".

Jeden z delegatów, **Jattefaux**, w czasie swego przemówienia, oklaskiwanego gorąco przez zebranych, gloryfikował ostatnie posunięcia masonerii na terenie polityki zagranicznej, wołając:

„Oto wskutek naszej interwencji zostały uchwalone w Genewie sankcje przeciwko Mussoliniemu. Oto dzięki nam sromotnie upadł wniosek w parlamencie francuskim który ośmielili się wnieść niektórzy posłowie... wzywający rząd do rozwiązania tajnych organizacyj... Oto wreszcie wskutek starań naszych lóż został zawarty ścisły układ z Wielkim Wschodem Hiszpanii i dzięki nam dla rządu w Madrycie zaczęto przesyłać broń i amunicje, przy wydatnem poparciu ze strony rządu Francji...

W tem miejscu przewodniczący b. minister Brunet przerywa mówcy grzmiącym głosem:

— Nieszczęsny! Co pan czynisz? W imię naszego wspólnego bezpieczeństwa niech pan zamilknie. Przecież to, co pan mówi, może się przedostać do wiadomości ogółu!...

Doroczny konwent masonerii ma dla tej organizacji zakonspirowanej wielkie znaczenie gdyż nakreśla poszczególnym lożom na cały rok program i taktykę działania.

W obradach tegorocznych brało udział 312 delegatów, wśród których 80 procent stanowili urzędnicy państwowi.

Dowiadujemy się ze wspomnianego sprawozdania, w jak wielkim stopniu masonerja wpływa we Francji na bieg wydarzeń politycznych i kierunek życia społecznego. Okazuje się, że

stworzenie t. zw. „Frontu Ludowego" oraz przymierze rządu francuskiego z Sowietami — to dzieło „Wielkiego Wschodu" masońskiego.

Wysunięto również na konwencie projekt stworzenia wielkiego nowego dziennika, który byłby całkowicie na usługach masonerii. Projekt ten delegaci przyjęli, jak mówi sprawozdawca, z wielkim entuzjazmem.

Widzimy więc, że masonerja dąży narazie **we Francji do opanowania wszystkich przejawów życia społecznego,** a zwłaszcza pragnie uchwycić całkowicie w swe ręce wszelką propagandę.

Masoni sięgają po władzę.

chcą sprawować nie tylko rządy polityczne, ale i rządy dusz. Te 377 lóż prowincjonalnych Francji i 131 lóż paryskich zdołały swemi mackami oplątać ważną arterię życia państwowego i społecznego. Ci, którzy mają zwyczaj lekceważyć działalność masonerii, mogą przekonać się z przytoczonego przez naocznego świadka sprawozdania, **że obecny rząd Bluma jest poprostu narzędziem w rękach tej organizacji, która nosi nazwę „Wielkiego Wschodu"** (Grand Orient), **a która już od długich lat wprowadza coraz większy rozkład do życia duchowego Europy.**

Na obecnym konwencie dorocznym masonerja wysunęła

projekt opanowania prasy opozycyjnej.

Uchwalono szereg wniosków, za pomocą których ma się wywrzeć nacisk na rząd Bluma w celu stworzenia specjalnych ograniczeń prasowych w drodze administracyjnej — a więc: 1) upaństwowienie agencyj prasowych Havas'a, Fourniera i innych. 2) Stworzenie urzędu państwowego, któryby zajmował się przygotowaniem dla prasy specjalnych komunikatów, zgodnych z tendencjami masonerii. 3) Przeprowadzenie kontroli nad produkcją filmową i audycjami radiowemi.

Na marginesie działalności „Wielkiego Wschodu" we Francji zauważyć trzeba, że i w Polsce masonerja działa pod rozmaitymi postaciami, w różnych formach. Toć niedawno rozwiązana „Liga obrony praw człowieka", różne wydawnictwa wolnomyślicielskie, poczynania antykatolickie, międzynarodowe, to przejawy działalności masonerii.

O zmianę ustroju Polski

Odezwa inżynierów polskich-katolików

Zarząd główny Związku polskich inżynierów katolików wydał odezwę do ogółu inżynierów Polaków - katolików wzywającą ich do wytężonej pracy w organizacjach, których są członkami by uchwały kongresu Skargowskiego zrealizować jak najprędzej.

Ustawowe uznanie katolicyzmu za religię panującą, katolickie prawo małżeńskie, szkoła wyznaniowa, zmiana ustroju w oparciu o encykliki papieskie, rozwiązanie sprawy żydowskiej — **to postulaty i cele dążeń Z.P.I.K.**

Polscy inżynierowie katolicy poprą młodzież akademicką w jej pracy nad odrodzeniem narodu. Wyrażają podziw narodowej Hiszpanii, walczącej w obronie wiary. Potępiają działalność Związku nauczycielstwa polskiego i wzywają nauczycieli Polaków - katolików, by opuścili szeregi tej organizacji.

NAGRODA ZA NAJLEPSZY ARTYKUŁ KOLONIALNY

Zarząd Główny Ligi Morskiej i Kolonialnej ogłasza następujący konkurs na najlepszy artykuł kolonialny, zamieszczony w prasie codziennej lub periodycznej w okresie między 15 listopada a 28 listopada r.b.

Konkursowi nie podlegają publikacje drukowane w czasopismach Ligi Morskiej i Kolonialnej.

1) Do konkursu zgłaszać należy już wydrukowane w poszczególnych pismach artykuły, nadsyłając je pod adresem „Dział prasowo-propagandowy zarządu głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej" Warszawa, ul. Widok 10-III — z dopiskiem „Na konkurs prasowy", po 5 egzemplarzy danego czasopisma.

2) Termin nadsyłania prac upływa w dniu 5 grudnia r.b. Decyduje data stempla pocztowego. Jeden autor może nadesłać jeden lub więcej utworów drukowanych w jednym lub więcej czasopismach. Artykuły mogą być podpisane.

3) Zostawia się zupełną swobodę co do zakresu rozmiarów i ujęcia tematu, przy czym treść konkursowej publikacji musi być związana z polskimi dążeniami i potrzebami kolonialnemi lub dorobkiem polskiej pracy w przeszłości na terenach kolonialnych.

4) **Nagrody wynoszą:**

I. — Zł. 500.—
II. — „ 300.—
III. — „ 200.—
IV. — „ 100.—

Nagrody nie będą dzielone, t. zn. niezmiennie wszystkie zostaną przyznane przez jury, w/g podanej kolejności.

Redakcja „Kurjera Zachodniego" chcącym wziąć udział w konkursie gotowa jest ułatwić to przez drukowanie na łamach Kurjera artykułów kolonialnych. Oczywiście o ile artykuł utrzymany będzie na odpowiednim poziomie.

Z DNIA

NADZIEJE, KTÓRE JEDNAK ZAWIODĄ

Prasa żydowska jest wielce niezadowolona z tego powodu, że problem emigracji żydów z Polski tak szeroko jest dyskutowany na łamach dzienników polskich, a ostatnio znalazł się nawet na porządku obrad Ligi Narodów.

Oczywiście rząd nasz znalazł się pod „strasznym oskarżeniem", że wniósł sprawę żydowską na forum międzynarodowe w tym celu, by zjednać sobie opozycję.

Z zarzutami żydowskimi rozprawia się następująco „Polska Zbrojna":

Jeżeli problem emigracji żydowskiej wysunął obecnie na czoło zagadnień emigracyjnych Polski, to zjawisko to nie polega na antysemityzmie, lecz jest konsekwencją niezdrowej struktury ludności żydowskiej z jednej, a przeobrażeń ekonomicznych, jakie przechodzi nasza ludność rolnicza, z drugiej strony.

Z konieczności dziejowej, której biegu nie wstrzyma kazuistyczna polemika prasowa, zdają sobie dobrze sprawę ci żydzi, którzy dziś symbolizują żywotne tendencje narodu żydowskiego, skrystalizowane około ruchu syjonistycznego.

Oto — co na temat emigracji żydowskiej mówili w ostatnich czasach wybitni przedstawiciele ruchu syjonistycznego:

P. Izaak Grünbaum, b. poseł na Sejm Rzplitej, dyrektor departamentu pracy agencji żydowskiej w Jerozolimie, w wywiadzie, udzielonym dziennikarzom polskim, oświadczył, co następuje:

„Dokonuje się w Polsce nobilitacja straganu... musimy więc odejść. Dla wielkich mas żydowskich wybiła godzina exodusu... gdyby nawet w Polsce przyszedł rząd robotniczo - włościański, to jednak emigracja nie da się powstrzymać".

Dr Tartakower, członek delegacji z Polski na światowy kongres żydowski, który obradował w sierpniu r.b. w Genewie, określił w swym referacie liczbę żydów, którzy powinni emigrować z Polski, na 120 tysięcy rocznie, i oświadczył:

„Wypieranie żydów w szeregu krajów z ich pozycyj gospodarczych, jest w wielu wypadkach nie tylko wynikiem propagandy antysemickiej i szczególnej polityki gospodarczej odnośnych rządów, lecz jest wynikiem żelaznych praw rozwoju gospodarczego, które, przynajmniej w najbliższym czasie, zmienić się nie dadzą".

„Polska Zbrojna" kończy swoje wywody wyrażeniem nadziei: Sądzimy, że się dogadamy — z niczyją krzywdą, a z pożytkiem dla obu stron".

Sądząc z głosów żydowskich nadzieje te nie ziszczą się nigdy. Żydom jest wolno za dobrze.

Czy Polska przystąpi
DO MIĘDZYNARODOWEGO UKŁADU WALUTOWEGO

„Agence Economique et Financiere" donosi, według informacyj z Paryża, jakoby rząd polski zamierzał przyłączyć się do międzynarodowego układu walutowego, jednakże bez przeprowadzenia dewaluacji swej waluty.

Odnośne rokowania mają rozpocząć się wkrótce w Londynie i w Paryżu.

WŁADYSŁAW ORKAN

JAŚ W CHOCHOŁOWIE*)

Jaś Łukaszczyków z Poronina pod Zakopanem pocałował starego ojca w rękę i poprosił:

— Nie brońcie mi, tatusiu, na niedzielę do Chochołowa.

Było to akurat na rok przed wojną, w lutym.

Ojciec się wypatrzył nań:

— A cóż to tam ma być?... Odpust jaki?

— Ba, wielgi! Święto chochołowskie.

— O takim święcie my tu nie słyszeli.

— Boście, tatusiu, nie czytali w naszej gazetce. Jak to Chochołowianie razem z księdzem zrobili powstanie i mieli iść panom polskim na pomoc.

— To niby w czterdziestym szóstym?

— Zgadliście. Jak przyjechały potem jegry z miasta i namówili Dunajczan, coby ich przeciw Chochołowianom skupili, jak przyszło koło kościoła do bitki, i jak się smutnie skończyło.

— Bo tak się musiało skończyć.

— Ba, wiera! A kieby Dunajczanie byli nie zdradzili...

— Co ty o tem, smarku, możesz wiedzieć?

— Jaż wiem, co wiem, tatusiu. No i teraz, skoro się znowu coś stroi...

— Co się ma znowu stroić?...

— Powiadają — ściszył głos Jaś — że śpiące wojsko ma się ruszyć...

— Oj, bajaku, bajaku!

— Toż to postanowili na Podhalu — ciągnął młody czytelnik gazetki — uczcić pamięć tych powstańców i naradzić się...

— I ty się na te narady wybierasz? — zakpił ojciec.

— Nie, jaby się ino chciał przypatrzyć. Całe Podhale ma tam zjechać. Pozwolicie mi — prosił.

— No dyć... jakeś tak ciekawy...

— A nas nie zawziąłbyś? — wtrąciła żartobliwie siostra Tereska z pod okna, gdzie przędła kądziel z matką.

— Czemu nie? Zaprzągnę Łyskę do sanek i — wio!...

Miał lat przecie piętnaście i sam już furmanił; a widząc uśmiech pobłażliwy ojca, klasnął w dłonie, podskoczył i pięta w piętę jak tancerz uderzył:

— Teres! Mamo! Jedziemy!

Gdy wyglądana niedziela nadeszła, już od przedednia Jaś się zerwał, do świtu konie napasł. Wystroił się też jak na wesele. Gdy się dzień widny zrobił, Jaś stał już gotów ze sankami i z koniem na obejściu. Wyszła siostra Tereska, również jak druhna strojna. Za nią matka. Wsiadły w sanki. Jaś przypiął różdżkę białą do chomąta konia, ujął za lejce — ruszyli.

Z tego, owego osiedla, gdy je mijali podrodze, wyjeżdżały na szosę równie wystrojone sanki i łączyły się z nimi. W Zakopanem pod kościołem spotkali gotowych już do wyjazdu kilkadziesiąt sań, ubranych w bukiety, wstęgi, jak do ślubu. Dołączyli się i ruszyli kuligiem świątalnym w stronę Kościeliska.

— Dzień, jak umyślnie na to święto, cudny. Połśniewają zbocza Tatr, błyszczą hale — okiść drzewa odziała jak w bajce. Światło słonka przesiewa się przez różowe na szczytach obłoki i osrebrza w powietrzu śnieg przelatujący. Sto sanek z brzękiem dzwonków przez tę bajkę mknie...

Tuż przed Witowem przywitała kulig banderja strojna górali. W paradzie jechano dalej. Na wstępie do Chochołowa bramy przybrane zielenią: „Witajcie!" — A potem sam Chochołów... Domy wszystkie umajone — na dachach chorągiewki — u wrót otwartych każdego osiedla gazda i gaździna, odświętnie ubrani, z ukłonem nadjeżdżających w gościnę zapraszają.

Stanął Jaś z koniem na jednem obejściu. Sam poszedł do środka wsi. Już tam było ludno jak na odpuście. A tu gościńcem od Nowego Targu nieprzemierzony sznur sań wali. Również z drugiego traktu, z Odrowąża... I z trzeciego... Prawdziwie chochołowskie święto. Wzruszeni też Chochołowianie.

O jedenastej dzwony się ozwały. Ruszono do kościoła. Lecz kościół duży część tylko mógł pomieścić ludzi — reszta została na dworze. Po sumie wszystek naród zaległ plac wielki przed kościołem, gdzie widniała zdaleka wysoka, ubrana w barwy trybuna. Jak okiem rzucić: głowy, głowy — czuchy białe i czarne, i chusty niewieście. Całe istnie Podhale tu ściągnęło. Są z pod Tatr wszyscy, z pod Gorców, nawet z dalekiego Czorsztyna — tylko, mówią, sąsiednich Dunajczanów brak. Wstydzili się przyjść na tę rocznicę: że to ona Chochołowianom chwała, a im gańba.

Cóż to się tam wśród tłumu pod trybuną miga? Przedziera się Jaś bliżej, by zobaczyć: — Broń, lufy, szeregi junaków z piórami orlemi wgórę, z karabinami na ramionach... Zadrgało wzruszeniem nieznanem góralskie serce Jasia... „Pierwsza drużyna Podhala!" — Czy to nie o tem śpiącem wojsku?...

Na trybunie stanął wójt chochołowski. Serdecznie podziękował wszystkim za przybycie, za ten zjazd tak wspaniały. Potem były przemowy — jedna, druga... Nie wszystko rozumiał Jaś, ale czuł, że serce mu rośnie i aż piersi rozpiera. Wreszcie ukazał się na trybunie góral stary — drżącym przemówił głosem:

— Staję tu, rodny Dunajczanin, zs braci swoich, za Dunajczan. Niema ich między wami — uważali, że nie mają prawa do tego święta. A ja to prawo mam. Kupiłech je krwią własną za Polskę w r. 1863, i niewolą moskiewską. Tyle mogę na obronę braci Dunajczan rzec, iże mniej byli winni jak ciemni. Dzisiejsi ich synowie te winę ich czują. I jużby inaczej poszli, gdyby padło... Może czas ten niedaleki. Niech że im będzie darowane i nie wspominane. Niech już stanie między nami wieczne pojednanie".

I ręce wyciągnął starcze do wójta z Chochołowa. Uścisnęli się mocno i ucałowali.

Naród wszystek poruszony płakał. Padał na głowy odkryte śnieg polatujący. Słonko wgórze radośnie jaśniało i Pan Jezus uśmiechał się w niebie.

Nazawsze w serce Jasiowe zapadła ta święta w Chochołowie chwila.

Władysław Orkan

*) Na półkach księgarskich ukazał się nakładem Gebethnera i Wolffa nowy tom Władysława Orkana zatytułowany „Czantorja i inne pisma literackie". Zgromadzone w nim zostały utwory piewcy Podhala nigdzie jeszcze nie drukowane, wydobyte z autografów, lub rozproszone po czasopismach. Poza wartością jaką mają, wnosząc do twórczości znakomitego pisarza nowe, nieznane szerszemu ogółowi pierwiastki, cechują je wysokie walory artystyczne, nie ustępujące najbardziej głośnym utworom Orkana.

„Jaś z Chochołowa" to jeden z fragmentów tej książki, to piękny obrazek z życia podhalańskiego tak bliskiego mieszkańcom Zagłębia. Chochołów i Witków — znane są turystom zagłębiowskim. Górali tych wsi cechuje ogromna ambicja, godność osobista i patriotyzm.

Drugą połowę tomu wypełniają studia literackie, wydane z pierwodruku lub przypomniane z czasopism. W „Listach ze wsi" dał się poznać Orkan jako społecznik, w „Drodze Czwartaków" jako poeta grozy wojennej, w drugiej części tego tomu widzimy oblicze krytyka. Zasięg tematów w studiach b. szeroki. Od doskonałych, cennych jako dokumenty, sylwetek ludzi znanych sobie i bliskich (Witkiewicz, Tetmajer, Wysłouchowa), do poglądów artysty na artyzm (Słowacki, Młoda Polska) wreszcie do wypowiedzi ogólnych.

Estetyczna strona zewnętrzna, godna zawartości tworzy wydanie należne znakomitemu pisarzowi.

Akcja oszczędnościowo-ubezpieczeniowa prowadzona przez Federację PZOO. w Zagł.



Pisaliśmy już o doniosłej akcji oszczędnościowo - ubezpieczeniowej podjętej przez Federację PZOO w Zagłębiu Dąbrowskim. Akcja ta znalazła duże zrozumienie w sferach robotniczych i życzliwe ustosunkowanie się pracodawców. W początku października w fabryce „Radocha" nastąpiło po raz trzeci wręczenie kwoty zł. 660 podzinie śp. Stefana Matusika z Niwki, ubezpieczonego przez Wydział oszczędnościowy Federacji PZOO.

Na ilustracji widzimy moment, gdy prezes i komendant Federacji kpt. Andrzej Styka wręcza matce zmarłego wspomnianą wyżej kwotę.

Nadmienić przy tym trzeba, iż zmarły wpłacił tylko kilkanaście złotych składek.



FLAGA POWSTAŃCZA

na gmachu poselstwa hiszpańskiego w Watykanie, która ostatnio została wywieszona, wzbudziła ogromne wrażenie i komentarze.

Rozporządzenie Ministerstwa oświaty

o stosunkach służbowych nauczycieli

W „Dzienniku Ustaw" z dnia 8 bm. ogłoszono rozporządzenie Min. WR i OP w sprawie wykonania ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli.

Rozporządzenie to ustala tekst przysięgi służbowej, składanej przez nauczyciela jak następuje:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że w wykonywaniu swych obowiązków służbowych, szczególnie w zakresie wychowania i nauczania powierzonej mi młodzieży, przyczyniać się będę ze wszystkich sil do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej Polskiej, której zawsze wiernie służyć będę. Wszystkich obywateli kraju w równym mając zachowaniu, przepisów prawa strzec będę pilnie, obowiązki swego stanowiska spełniać gorliwie i sumiennie, polecenia mych przełożonych wykonywać dokładnie, a tajemnicy urzędowej dochowam. Tak mi Panie Boże dopomóż".

Dalej rozporządzenie ministra oświaty postanawia, że tam, gdzie młodzież szkolna w ciągu roku szkolnego w niedziele i święta bierze udział zbiorowo w nabożeństwach, specjalnie dla niej urządzanych, nauczyciele obowiązani są zarówno w czasie zbierania się młodzieży, jak i w czasie nabożeństwa, względnie kazania (egzorty), **pełnić opiekę nad młodzieżą i wykonywać nadzór nad jej zachowaniem się.**

Ponadto rozporządzenie zawiera wiele przepisów szczegółowych o udzielaniu nauczycielom zniżek godzin nauczania oraz zastępowania przez nauczyciela dyrektora lub kierownika szkoły na czas jego urlopu w okresie ferii szkolnych.

Zastępujący dyrektora lub kierownika nauczyciel jest obowiązany do opieki nad budynkiem i inwentarzem szkolnym i do załatwiania spraw, wynikających z kierownictwa szkołą w tym czasie.

Celem umożliwienia interesantom porozumienia się na miejscu z zarządem szkoły, powinien zastępca dyrektora lub kierownika wyznaczyć jako godziny przyjęć, co najmniej po 2 godziny w ciągu dwu dni w tygodniu.

Postanowienia te nie mają zastosowania do szkół powszechnych wiejskich I i II stopnia. Kierownicy tych szkół, oddalając się z miejsca zamieszkania na czas urlopu ferialnego, obowiązani są jedynie do powierzenia opieki nad budynkiem i inwentarzem szkolnym pozostającemu na miejscu nauczycielowi, a o ile to jest niemożliwe, organowi samorządu szkolnego lub odpowiedniemu miejscowemu organowi samorządu terytorjalnego.

POD ŚWIATŁO

Rycerze spod ciemnej gwiazdy

Nie żałoby może pisać w dniu świątecznym, jakim jest niedziela, o rzeczach przyjemnych, wesołych, pogodnych. Ba, są jednak tak aktualne tematy, których nie należy odkładać na później. Chociaż są bolesne i smutne. Szczyciliśmy się dotychczas sławą narodu rycerskiego, narodu, który działa i mówi z otwartą przyłbicą, który nie wstydzi się swych czynów i bierze za nią pełną odpowiedzialność. Aliści w ostatnich latach coś się zmieniło. Na arenie życia coraz częściej pojawiają się tacy, którzy w oczy mówią to jednego, a poza oczyma co innego. Gorzej! Pojawiają się tacy, którzy z upodobaniem stosują metody rzucania kamieni zza płotu, lub wbijania sztyletów w plecy. Gorzej! Tacy, którzy zamaskowani i niewidoczni atakują anonimami, pełnymi inwektyw, oszczerstw i intryg.

Anonim!

Cóż to jest anonim? Najpodlejszy, najplugawszy, najohydniejszy sposób „załatwiania" się z kimś, do którego czuje się złość, pretensję, nienawiść. Nie ma się odwagi powiedzieć zarzutów jasno i odważnie w oczy, nie ma się odwagi wziąć odpowiedzialności za swój czyn — tedy pisze się anonim. W literaturze, w romansach kryminalnych nie tylko znajdujących swój wyraz w powieściach, ale i w życiu, anonim przeważnie jest udziałem kobiet na tle zawiedzionej miłości. Współcześnie anonimem posługują się mężczyźni.

Mało kto orientuje się, ile anonimów dzień w dzień rozsyłanych jest w Zagłębiu Dąbrowskim. Na najrozmaitsze osoby. Począwszy od wysokich dygnitarzy a kończąc na małych urzędnikach. Ileż takich anonimów wykorzystują różnego rodzaju „tygodniówki" prasowe czasami dla szantażowania, a czasami z braku poczucia odpowiedzialności i ile takich anonimów dotyczy nie dobra publicznego, społecznego a wynika z osobistych porachunków.

W anonimie można wszystko napisać. Można nadać pozory faktów, prawdy. Ale nic nie zmieni tego faktu i tej prawdy, iż anonim oszczerczy, anonim złośliwy jest najpodlejszym przejawem życia współczesnego.

Nie piszemy gołosłownie. I sądzimy, iż wiele, wiele osób z tym zjawiskiem w Zagłębiu miało możność zetknąć się bezpośrednio.

Czy istnieje sposób walki z typem ludzi, którzy z rycerskiej pozycji spadli do roli opryszków w cieniu nocy ciemnych? Trzeźwo patrząc sądzimy, iż doraźnych środków walki nie ma. Orientujemy się natomiast w przyczynach. Główną przyczyną to jest obniżenie etyki moralnej, zanik odwagi cywilnej. Zjawisko ujemne, z którym trzeba walczyć. Bo zdajmy sobie sprawę z jednego: kogo stać na pisanie anonimu, tego stać na najgorsze rzeczy, ten imać się może nawet najpodlejszej funkcji, nie wyłączając szpiegowskiej na szkodę własnego państwa. Można bowiem określić początek upadku moralnego, ale nie podobna przewidzieć gdzie nastąpi kres tego upadku.

Sprawa nie jest błaha, bowiem tolerowanie jej i przymykanie oczu na jej skutki prowadzi do anarchizowania moralności w życiu. Przeciętny śmiertelnik może dojść pewnego dnia do przerażającego odkrycia:

— To jakże! Anonim rządzi, anonim reguluje nasze współczesne życie?

Anonim, denuncjacja, delatorstwo — to wszystko jednakowego ciężaru gatunkowego objaw degrengolady społecznej. Z tym trzeba walczyć, z tym trzeba skończyć.

Nie można tej sprawy lekceważyć, bowiem żłobi ona szkodliwe bruzdy w naszym życiu, głębsze aniżeli się nam na pozór zdaje. Każdy bowiem do anonimu czuje wstręt. Ale otrzymując go, dajmy na to, na dobrze znaną sobie osobę i naraz poczyna się... wahać. A może prawda? A może znajduje się w tym trochę racji? I gdyby nawet nie było racji, gdyby było ordynarne oszczerstwo wzajemny stosunek zaufania ulega zachwianiu.

— Bo coś tam, panie dzieju, tego... musiało być...

Wytwarza się atmosfera wysoce niezdrowa, w której doskonale czują się anonimowi rycerze spod ciemnej gwiazdy, a likwiduje się poczucie prawdziwie rycerskiego postępowania.

Z tymi rycerzami spod ciemnej gwiazdy należałoby stoczyć walkę.

Tik.



MAJOR TEY
b. wicekanclerz Austrii został wykluczony przez księcia Starhemberga z Heimwehry, za ostatnią działalność polityczną.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

11 niedziela

Dziś Placydy p.
Jutro Maksymiliana
Wschód słońca 5 m. 57.
Zachód „ 17 m. 0.4

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Mały buntownik".
PALACE: „Jadzia".

—xx—

× SZKOŁA MUZYCZNA W SOSNOWCU Dęblińska 11, tel. 1-49. Wpisy do klas fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego, rytmiki i plastyki — rozpoczęte. Klasa operowa. Zniżki kolejowe. — Sekretariat czynny od godz. 9—12 i 16—20. 5540

× REJESTRACJA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH. — Zakład ubezpieczeń społecznych podaje do wiadomości, że przy rejestracji w wojewódzkim biurze Funduszu Pracy, bezrobotny pracownik umysłowy nie musi przedstawiać legitymacji ubezpieczeniowej, wydanej przez byłe zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych (ZUPU). Do zarejestrowania i zgłoszenia roszczenia w razie braku legitymacji, pracownik winien podać powody jej nieposiadania, natomiast musi złożyć zaświadczenie pracodawcy o zwolnieniu z pracy oraz dowód osobisty.

× ZAKAZ ZAKŁADANIA BIUR PISANIA PODAŃ. Minister sprawiedliwości uznając, że istniejąca sieć biur pisania podań pokrywa całkowicie potrzeby ludności, zwrócił się okólnikiem do prezesów wszystkich sądów okręgowych i apelacyjnych o nieudzielanie zgody na wydawanie nowych zezwoleń. Analogiczne zarządzenie do władz administracji ogólnej wydał min. spraw wewnętrznych.

× W NAPISACH FILMOWYCH OBOWIĄZUJE NOWA PISOWNIA. Na skutek zaleceń Centralnego Biura Filmowego M. S. Wewn. wszystkie wytwórnie filmowe i biura sprowadzające obrazy za granicy, stosują w napisach filmowych nową pisownię. Nowo sprowadzane filmy z napisami według dawnej pisowni nie będą aprobowane.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 11 bm. o godz. 16.30 ciesząca się wielkim powodzeniem doskonała sztuka W. Fodora pt. „MATURA". W rolach głównych występują pp. Gołaszewska, Arciszewska, Jasnorzewska, Kochanowicz, Krotke, Cornobis. Doskonałą galerię typów tworzą pp. Zawadzka, Anusiakówna, Marwicz, Erwan, Gołaszewski, Fulde, Nawrocki i inni. Sztuka ta dzięki aktualnym problemom współczesnej szkoły, poruszonych przez autora z niebywałą subtelnością zdobyła uznanie publiczności.

Wieczorem o godz. 20.30 sztuka W. Fodora pt. „MATURA". Bilety od 25 gr. Kasa czynna w niedzielę od godz. 11—13 i od 15. Telefon 61.208.

—ooo—

× BEZPŁATNE ZAJĘCIE UPRAWNIA DO KORZYSTANIA Z ZASIŁKÓW NA WYPADEK BEZROBOCIA. Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił zasadnicze orzeczenie interpretujące przepisy o zasiłkach na wypadek bezrobocia pracowników umysłowych. NTA. uznał, iż przez pozostawanie bez pracy w zrozumieniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z r. 1927 o ubezpieczeniu pracowników umysłowych należy uważać pozostawanie bez zarobkowej pracy zależnej. Zajęcie nie zarobkowe, chociażby nawet było stałym nie może być powodem pozbawienia ubezpieczonego prawa do zasiłku. Tak np. bezpłatna chwilowa pomoc żonie prowadzącej sklep, nie może być uważana za stałą pracę zarobkową. (L. Rej 1649-33).

× ZE ZWIĄZKU PAŃ DOMU. W środę tj. dn. 14 bm. o godz. 16 w lokalu Elektrowni w Sosnowcu (sklep) przy ul. Piłsudskiego odbędzie się pokaz potraw z baraniny, poprzedzony pogadanką p. d-rowej Paszycowej „O własnościach odżywczych baraniny". Wstęp dla członkiń 80 gr., dla niezłonków 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje do wtorku do godz. 14 sklep Elektrowni lub p. d-wa Paszycowa tel. 6-26-57.

× ZARZĄD SODALICJI MARIAŃSKIEJ PANIEN W SOSNOWCU zawiadamia, iż w najbliższy wtorek, dn. 13 bm. o godz. 19 odbędzie się świetlica oraz zebranie sekcji eucharystycznej. Wszystkie sodaliski, należące do powyższej sekcji, proszone są o niezawodne przybycie.

Dzień 11 listopada
WOLNY OD NAUKI

18-ta rocznica odzyskania niepodległości państwowej, która przypada w środę dn. 11 listopada wolna będzie od zajęć zarówno na wyższych uczelniach, jak i w szkolnictwie powszechnym i średnim.

PROGRAM RADIOWY

KONCERTY NIEDZIELNE

Niedzielny program radiowy w części muzycznej zwraca na siebie uwagę zarówno audycjami o charakterze poważniejszym, jak i lekkim. O godz. 12.03 poranek symfoniczny przyniesie obok dzieł Wagnera, Boccheriniego i Griega, symfonię nr. 5 Schuberta, dzieło, pełne czaru i uroku, napisane przez 19-letniego wówczas młodzieńca. Poza tym w programie Divertimento D-Dur Mozarta. Utwory te wykona wileńska orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Czesława Lewickiego. Solistą koncertu będzie Włodzimierz Trocki.

Druga interesująca audycja, to koncert kameralny o godz. 22.10 w wykonaniu Kameralnego Zespołu instrumentalnego krakowskiego Towarzystwa muzycznego, pod dyrekcją Franciszka Nierychły i wokalnego zespołu solistek. Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim utwór mało znany Debussy „La demoiselle elus" i Beli Bartoka, współczesnego kompozytora węgierskiego „Trzy obrazki wiejskie".

O godz. 17.00 roczpocznie się „Podwieczorek przy mikrofonie" w wykonaniu Małej orkiestry Polskiego Radia, z udziałem Maryli Karwowskiej, Oli Obarskiej, Mieczysława Bil (imitatora) i Henryka Szatkowskiego (melorecytatora).

O godz. 21.00 Wesoła Lwowska Fala zaprodukuje słuchaczom „Bitwę pod Tromtadratkiem" — historyczny film krajowej wytwórni „Buchanofilm" w reżyserii Szmirdka, z udziałem kometekrain.

NIEDZIELA 11 PAŹDZIERNIKA 1936 R.

6.00 Pieśń „Pod Twoją Obronę". 6.03 Melodie i tańce śląskie w wyk. małego zespołu reprezentacyjnej orkiestry KPW w Katowicach pod dyr. Leopolda Leszczyńskiego. 7.00 Melodie żołnierskie i ludowe (płyty) 8.03 „Gazetka rolnicza". 8.18 „Odporność roślin na choroby" — pogadanka. 8.30 Koncert życzeń. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 10.30 Ryszard Wagner — fragmenty operowe (płyty). 11.25 Koncert Berlińskiego Chóru solistów pod dyr. Walde Favre. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny w wyk. orkiestry Czesława Lewickiego z udziałem Włodzimierza Trockiego — fortepian. 14.00 Reportaż z życia. 14.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Gierałtowska — sopran, Maryla Jonasówna — fortepian, Tadeusz Lifan — wiolonczela. 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 Koncert reklamowy. 16.20 „O warsztatach rzemieślniczych w starożytności" — pogadanka. 16.30 Fragment słuchowiskowy z dramatu Don Pedra Calderona de la Barca „Czyściec św. Patryka". 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" — transmisja z sali hotelu „Bristol" w Warszawie. Wykonawcy: Mała ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz soliści. 19.00 „Sezon literacki rozpoczął się" — szkic literacki Adama Galisa. 19.20 Pieśni na chór męski wyk. chór męski Stowarzyszenia pracowników m. Katowic pod dyr. Leopolda Janickiego. 19.50 „Wesołe godki" — audycja słowno muzyczna. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Na wesołej lwowskiej fali" 21.30 Koncert w wyk. Łódzkiej orkiestry salonowej, pod dyr. Teodora Rydera. 22.10 Koncert w wyk. Kameralnego Zespołu instrumentalnego krakowskiego Towarzystwa muzycznego pod dyr. Fr. Nierychły, wokalnego zespołu solistek pp.: Kozerówna, Twardówna, Ulatówna, Wojdyłówna, Wyrobówna i Heleny Zbońskiej - Ruszkowskiej — sopr. 22.40 Jack Hylton gra do tańca (płyty)

Zmiana pisowni
ZNIEKSZTAŁCONYCH NAZWISK

Min. spraw wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie zmiany skażonej pisowni nazwisk w rejestrach stanu cywilnego. Zarządzenie to umożliwi poprawienie pisowni tych nazwisk, które zostały zniekształcone przez zaborców w odpisach metrycznych.

Wprowadzenie prawidłowej pisowni nazwisk polskich nastąpi w myśl zarządzenia w trybie skróconego i przyśpieszonego postępowania, przy czym zgłoszone w tej sprawie podania, jak również wydawane na podstawie ich decyzje będą wolne od opłat.

W tymże zarządzeniu Ministerstwo spraw wewnętrznych podaje również zasady pisowni imion, które w rejestrach stanu cywilnego przytoczono w pisowni obcej.

Zaległe opłaty radiowe
EGZEKWUJĄ URZĘDY SKARBOWE

Władze pocztowe przekazały ostatnio urzędom skarbowym egzekucję zaległych opłat za korzystanie z radia.

Dotąd upomnienia z tytułu należności radiowych były wysyłane pocztą, obecnie zaś wysyłać je będą urzędy skarbowe, co narazi opieszałych płatników na ponoszenie dodatkowych kosztów.

—o0o—

× PROF. JAN RUBCZAK art.-mal. b. docent Akademii Sztuk Pięknych obejmuje lekcje malarstwa i grafiki w Wolnej Szkole Malarstwa i Rysunku w Sosnowcu ul. 1-go Maja 25. Zapisy i informacje w kancelarji szkoły od 9 — 13 i od 17 — 19.

× ZARZĄD KOŁA HARCERZY Z CZASÓW WALK o NIEPODLEGŁOŚĆ podaje do wiadomości członkom, iż lokal Koła mieści się obecnie w Domu Społecznym w Sosnowcu przy ul. Żytniej, pokój nr. 40-41. Sekretarz i skarbnik urzędują w każdą środę od godziny 18.30 do 20. W związku z zamierzeniami zarządu, które wymagać będą nakładów, zarząd zwraca się do członków aby wpłacali wpisowe i składki podczas urzędowania skarbnika lub przekazywali pocztą pod adresem skarbnika p. Bronisława Bitnerowskiego, Sosnowiec, ul. Prez. Mościckiego 30.

× CHOROBY ZAKAŹNE. W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny 2, płonica 9, błonica 3, krztusiec 8, gruźlica 9 (6 zgonów), jaglica 1.

O zniesienie podatku
OD SIEDZENIA

Restauratorzy zabrali się energicznie do walki o skasowanie podatku od siedzenia, pobieranego przez fundusz pracy w wysokości 50 gr. od każdej osoby przebywającej w lokalu restauracyjnym po godz. 12 w nocy.

Opracowany jest obecnie memorjał w tej sprawie oraz prowadzona jest akcja organizacyjna, mająca na celu zjednoczenie wysiłków wszystkich zainteresowanych organizacji, mianowicie związków kelnerów, pracowników przemysłu gastronomicznego itp.

Ludzie o chronicznym szczęściu

Najbardziej chyba utartym komunałem jest powiedzenie, że fortuna jest ślepa. Z drugiej strony matematyka twierdzi, że istnieje rachunek prawdopodobieństwa z teorją wielkich liczb, która polega na tym, że np. przy rzucaniu kości bardzo wielką ilość razy, poszczególne numery wychodzą wedle pewnej zasady proporcjonalności.

Wedle tej teorii wielkich liczb wynikałoby, że kto długo gra na loterii, ma coraz większe szanse i w końcu musi wygrać, natomiast ten, co wygrał już raz czy kilka razy ma coraz mniejsze szanse.

Są to oczywiście tylko teorie. Praktyka natomiast wykazuje, że mimo wszystko, los musi płatać figle, nieraz dla niektórych bardzo przyjemne.

Urzędnicy monopolu loteryjnego znają doskonale jednego pana, który pojawia się stale co miesiąc przy okienku kasowym, gdzie otrzymuje większą lub mniejszą kwotę. Nie wygrał nigdy dużo. Największa jego wygrana wynosiła 20.00 zł., ale za to nie było loterii od szeregu lat, by w każdej klasie nie wygrał choć dwustu złotych. Sam opowiada, że zarobki jego łącznie przekraczają kwotę 30.000 zł. a kwotę tę deklaruje stale do podatku dochodowego, zaznaczając, że wygrał ją na loterii, więc nie potrzebuje płacić od niej żadnych podatków.

Twierdzi, że takie naigrawanie się z urzędników podatkowych sprawia mu specjalną przyjemność. Ci oczywiście nie przejmują się, widząc, że płatnik jest w porządku.

Ten człowiek, którego szczęście wprost prześladuje, jest z zawodu lekarzem, ale nie praktykuje, poświęcając się przeważnie studiom przyrodniczym. Nie trzeba dodawać, że trzyma stale całe losy, gdyż — jak mówi — nie ma zamiaru dzielić się z kimkolwiek swoim szczęściem. Jeszcze ciekawsze, że nie wybiera specjalnie numerów losów, lecz na chybił trafił bierze losy, które mu kolektor daje.

Wszyscy, którzy go znają, ciekawi są bardzo, czy przy najbliższym ciągnieniu, które rozpoczyna się dnia 22 bm. znów wygra. On jednak jest pewny swego.

Prócz tego lekarza jest jeszcze sporo graczy i graczek, którym podobnie szczęście sprzyja, nikt jednak nie osiągnął takiego rekordu, gdzie każde ciągnienie przynosi wygraną.

Narodziny Sosnowca
AUDYCJA Z PODSTUDIA

Nie każdemu zapewne wiadomo, że w nadchodzącą środę dnia 14 bm. przypada rocznica utworzenia pierwszego w Sosnowcu zarządu miejskiego. O tym jak powstał pierwszy magistrat sosnowiecki i jak się tworzyło miasto, mówić będzie z podstudia sosnowieckiego o godz. 19.50 red. K. Ćwierk.

Po pogadance odbędzie się koncert pod nazwą: „Po jednym utworze". W koncercie tym wezmą udział pp. Marja Wonerowa, która odśpiewa piosenki Broni „O mój dziaduniu" St. Moniuszki, St. Kuchciński (skrzypce) odegra „Molagunę" Sarasatego, Marian Porski (tenor) zaśpiewa Galla barkarolę pt. „Ach, zejdź do mej gondoli" i Zygmunt Kuchciński na fortepianie odegra F. Mendelsohna — Bertholdy'ego „Pieśń bez słów„ As-dur.

Energiczna akcja
przeciwdziałająca spekulacji zwyżki cen

W ostatnich dniach w Sosnowcu oraz w całym Zagłębiu i okolicznych powiatach dało się zaobserwować tendencje zwyżkową na artykuły żywnościowe, a w pierwszym rzędzie mąkę. Komisja cennikowa podwyższyła nawet w związku z tym cenę chleba o 1 grosz na kilogramie.

Charakterystycznym objawem był fakt, że składy i młyny, znajdujące się w rękach żydowskich, w przewidywaniu dalszej zwyżkowej tendencji na zboże odmawiały sprzedaży mąki, tłumacząc się jej brakiem.

Władze miejskie poradziły sobie jednak z hurtownikami w ten sposób, że przeprowadziły kontrolę zapasów. Okazało się przy tym, że hurtownicy posiadają duże zapasy mąki i innych artykułów, których nie chcieli narazie sprzedawać, czekając na wyższe ceny.

Nieuczciwym tym zamiarom zapobiegnięto jednak w porę i artykuły te znalazły się na rynku. Z chwilą tą nastąpiło odprężenie i ceny nie są już wyśrubywane.

Pożądanym byłoby, aby i inne miasta poszły za przykładem Sosnowca. W innych miejscowościach poza Sosnowcem, pobierane są wyższe ceny za niektóre artykuły spożywcze, a m. in. za chleb.

To też pożądanym byłoby, aby ceny te zostały unormowane i ujednostajnione dla całego Zagłębia. Bo przecież dziwnym musi wydawać się, gdy w Sosnowcu cena chleba wynosi 27 groszy za kilogram, a w sąsiednim Będzinie lub okolicznych gminach żąda się za chleb o 3 grosze więcej na kilogramie.

POCHYLNA SKALA
Jak poznać można z wyglądu odbiorniki stereofoniczne?

W nowych modelach odbiorników Philipsa zwraca na siebie powszechną uwagę pewien szczegół charakterystyczny, który poniekąd uważać można za symbol postępu ostatnich lat w dziedzinie radiotechniki. Jest to pochylna skala z oświetlonymi nazwami stacyj, zastosowana do odbiorników stereofonicznych. Dzięki tej pożytecznej innowacji manipulowanie odbiornikiem jest znacznie ułatwione, można bowiem nastawiać skalę w takiej pozycji, w jakiej odczytywanie napisów jest najłatwiejsze. 6085

Piękne architektoniczne kształty skrzynki, otwór głośnikowy sięgający w poprzek całego aparatu, a przede wszystkim zupełnie nowy ton i zdumiewająca wierność odtwarzania dźwięków — oto dalsze szczegóły charakterystyczne odbiorników stereofonicznych.

Czy Sosnowiec otrzyma
nowy gmach teatralny

W Sosnowcu aktualną jest obecnie sprawa wybudowania odpowiedniego pomieszczenia dla teatru miejskiego.

Sprawą tą interesuje się zarząd miejski i w przyszłym roku wystąpić ma z odpowiednim wnioskiem do Funduszu Pracy o przeznaczenie kredytu na ten cel.

O ile by Fundusz Pracy przyznał kredyty, miasto przystąpiłoby do robót już nawet w przyszłym roku.

Gmach teatru stanąłby na placu u wylotu ulicy Prez. Mościckiego, w pobliżu cerkwi.

Załatwianie roszczeń o zasiłki
dla bezrobotnych prac. umysłowych

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca uwagę bezrobotnych pracowników umysłowych, że formularze blankiety, potrzebne do zgłaszania roszczeń o świadczenia z powodu braku pracy, wydają ubezpieczalnie społeczne.

Po przesłaniu przez ubezpieczalnie społeczną do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłoszonego roszczenia Zakład rozpatruje je i wydaje decyzję, nie wcześniej jednak, niż po upływie miesiąca od daty przesłania. Przypomnieć należy, że świadczenia mogą być przyznane tylko tym ubezpieczonym, którzy przebyli w ubezpieczeniu co najmniej 12 miesięcy składkowych w ciągu dwóch lat, licząc wstecz od dnia utraty zajęcia.

Zawiadomienia o powziętych decyzjach przesyłane są właściwej ubezpieczalni społecznej za pośrednictwem której również Zakład wypłaca zasiłki, obliczane tylko za pełne miesiące pozostawania bez pracy. Zasiłki wypłaca się miesięcznie z dołu.

Każdy uprawniony do świadczeń z powodu braku pracy zostaje przez Z. U. S. ubezpieczony na wypadek choroby we właściwej ubezpieczalni społecznej i może korzystać ze świadczeń ubezpieczalni (pomoc lecznicza i zasiłki chorobowe) na równi z obowiązkowo ubezpieczonymi. Korzystanie z zasiłków chorobowych jednak powoduje zawieszenie zasiłków przyznanych przez ZUS na okres otrzymywania zasiłków z ubezpieczalni.

Zgłaszanie roszczeń o świadczenia z powodu braku pracy przedawnia się z upływem sześciu miesięcy od dnia powstania uprawnień, tj. w zasadzie od dnia ustania zatrudnienia.

Poczta zakłada
telefon bezpłatnie
od dnia 1-X do 31 XII 1936 r.

Sprzedaż chorągiewek
PRZEZ KOMITET POMOCY BEZROBOTNYM.

W związku z szeroko zakreśloną akcją niesienia pomocy bezrobotnym w okresie zimowym Miejski Komitet Funduszu Pracy w Sosnowcu komunikuje, iż w dniach poprzedzających Wszystkich Świętych jak i w dniu samego święta sprzedawane będą na ten cel specjalne chorągiewki.

Całkowity dochód przeznaczony jest na akcję pomocy bezrobotnym.

Miejski Komitet Pomocy bezrobotnym apeluje do wszystkich mieszkańców miasta o poparcie akcji.

—o0o—

Zmiana godzin urzędowania
W AGENCJI POCZTOWEJ w SIELCU

Jak nas informuje kierownik agencji pocztowej Sosnowiec 3 (w Sielcu) w tych dniach zmienione zostały godziny urzędowania w agencji.

Obecnie agencja załatwia interesantów w godzinach od 8 do 12 i od 15 do 18.

Dwie ofiary rozpraw nożowych

Tragiczna śmierć mieszkańca Czeladzi

Mieszkańcy Czeladzi zostali poruszeni wiadomością o tragicznej śmierci miejscowego handlarza końmi 30-letniego Bonifacego Nowaka (Przełajska).

W ub. czwartek Nowak wyjechał do Modrzejowa, a stamtąd udał się do Szopienic, gdzie sprzedał konie.

Po załatwieniu tranzakcji między Nowakiem a niejakim Teofilem Oleksikiem z Szopienic, pośrednikiem, doszło do sprzeczki. W pewnej chwili Oleksik wyjął z kieszeni nóż i zadał nim Nowakowi **cios w piersi**, poczem zbiegł.

Nowaka przewieziono do szpitala w Szopienicach, gdzie **po upływie kilku godzin zmarł.**

W wyniku zarządzonych przez policję poszukiwań **zabójca został ujęty** i osadzony w więzieniu.

O cynizmie Oleksika świadczy najlepiej fakt, że po dokonaniu zbrodni **udał on się do restauracji**, a osadzony w więzieniu spał spokojnie przez całą noc.

Druga krwawa rozprawa nożowa miała miejsce w ub. piątek około godz. 8 wiecz. **w mieszkaniu Andrzeja Kurpiela przy ul. Pańskiej 27** w Sosnowcu.

W mieszkaniu Kurpiela, mającym opinję **podejrzanej spelunki**, nocują często podejrzani osobnicy i różni włóczędzy. Krytycznego dnia wieczorem do mieszkania Kurpiela przyszło również **na nocleg dwóch pijanych włóczęgów.**

Między pijanymi włóczęgami a znajdującymi się w mieszkaniu Kurpiela innymi osobnikami wynikła awantura która **zamieniła się wkrótce w bójkę.**

Podczas bójki niejaki Marian Lasota oraz Józef Nieużyła zrobili użytek z nożów, przy czem jeden z nich zadał jednemu z włóczęgów **cios w lewy bok.** Rana okazała się śmiertelną i włóczęga **wkrótce zmarł,** przed przybyciem lekarza.

Jak się okazało, zabity został **26-letni Stefan Dróżdż**, bez stałego miejsca zamieszkania.

Zwłoki zamordowanego zabezpieczono na miejscu.

Za zbiegłym zabójcą policja wszczęła poszukiwania.

Budowa gmachu
GIMNAZJUM KUPIECKIEGO

Jak się dowiadujemy kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego ma zamiar wybudować w Sosnowcu gmach dla gimnazjum kupieckiego.

Koszty budowy mają wynosić 400 tys. zł.. Obecnie władze szkolne mogą już dysponować sumą 70 tys. zł. na budowę gmachu, to też prawdopodobnie z wiosną rozpoczęta zostałaby już praca.

Obecnie aktualną jest sprawa wyboru placu pod budowę gimnazjum.

Najdogodniejszym punktem byłyby tereny miejskie na Pogoni, koło bloków Zakładu ubezpieczeń.

Wyborem placu ma zająć się specjalna komisja.

—oOo—

Grunty budowlane
DLA DĄBROWY

Ostatnio wydany został dekret Prezydenta R. P., w myśl którego zezwala się na sprzedaż gminom w celu odstąpienia osobom prawnym i fizycznym na cele budowlano-mieszkaniowe szeregu nieruchomości, stanowiących własność skarbu państwa i pozostających pod zarządem Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wśród wymienionych miast znajduje się również Dąbrowa Górnicza.

Miasto może nabyć od państwa tereny budowlane na Florze o powierzchni 23 ha oraz na kolonii Staszic 13 ha.

Grunty te po rozparcelowaniu ich będą odsprzedawane osobom prywatnym.

Cenę sprzedażną i warunki sprzedaży tych nieruchomości, a w szczególności ulgi, które mogą być przyznane przy sprzedaży tych nieruchomości określi minister skarbu w porozumieniu z min. spraw wewnętrznych.

Należy zauważyć że ulgi przy sprzedaży nieruchomości nie mogą przekraczać 50 proc. wartości szacunkowej gruntu.

× **DANCING.** Dyrekcja żeńskiej szkoły gospodarczej w Sosnowcu zawiadamia, że dnia 17 bm. o godz. 18 w sali gimnazjum im. Staszica odbędzie się „Dancing" urządzony przez Koło absolwentek. Zaproszenia i bilety w cenie 99 gr. są do nabycia w kancelarii szkoły gosp. Czysty zysk przeznaczony na „Spółdzielnię" dla absolwentek.

Tow. opieki nad zwierzętami

wznawia swą działalność

W 1930 r. powstało w Sosnowcu Tow. opieki nad zwierzętami, które w ciągu trzech lat przejawiało ogromną działalność. Począwszy od r. 1933 działalność Towarzystwa zaczęła stopniowo zamierać. Dopiero w marcu bież. roku zwołane zostało posiedzenie, na którym wybrano tymczasowy zarząd i postanowiono wznowić działalność Towarzystwa.

W ub. piątek odbyło się w Ratuszu następne walne zebranie, na którym wybrano stały zarząd. Zebraniu przewodniczył nacz. Jerzykowski, który zapoznał zebranych z zadaniami Towarzystwa oraz przedstawił plan prac na przyszłość. Następnie p. Jerzykowski zakomunikował zebranym, że Towarzystwo ma zapewnioną współpracę oraz pomoc samorządów.

Do zarządu zostali wybrani pp.: ks. kanonik Raczyński, wiceprezydentowa A. Almstaedtowa, Rafał Stałmach red. Ćwierk, St. Leśniak, dr Paszkowski, dyr. Lewandowski, dyr. L. Piątkowski, dr A. Becker oraz Jan Piasecki. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: nacz. Jerzykowski, Karol Wrzosek, kpt. Piotrowski, Jan Konieczko i Dama Skibińska.

W dyskusji poruszono sprawę urządzenia poideł, lecznicy dla zwierząt oraz powołania t. zw. dzielnicowych w poszczególnych miejscowościach którzyby mieli prawo ingerencji w razie stwierdzenia wypadku znęcania się nad zwierzętami.

W nadchodzący wtorek odbędzie się o godz. 19.30 w Ratuszu zebranie osób które weszły do zarządu i komisji rewizyjnej, celem podziału funkcyj.

Przypuszczać należy, że nowowybrany zarząd Tow. opieki nad zwierzętami rozwinie energiczną akcję, aby ulżyć doli katowanych niejednokrotnie w sadystyczny wprost sposób, zwierząt.

Co słychać w Niwce?

„RUDAWA" — „WESOŁY WIECZÓR" — KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA

Po długich i ciężkich cierpieniach wykończona została jezdnia klinkierowa na ul. 1 Maja w Niwce, lecz tylko jezdnia dla koni, ludziska bowiem po dawnemu brnąć muszą w błocie po bokach tej jezdni, które przedstawiają dziwny widok swymi wyrwami, błotem, resztkami kamieni i cegieł. Po jednej stronie ulicy płynie jak dawniej odkryty **kanał t. zw. „rudawa"**, odprowadzający wodę z podziemi kopalni po drugiej zaś stronie układany jest kryty kanał betonowy.

Przed paru tygodniami otwarta została w Niwce nowa **agencja pocztowa** przy ul. 1 Maja. Stanowi to wielkie udogodnienie dla mieszkańców, którzy dotąd zmuszeni byli odbywać drogę do oddalonego o parę kilometrów biura pocztowego w Modrzejowie lub nawet do Sosnowca. Agencja mieści się w lokalu, w którym dawniej znajdowała się apteka Ubezpieczalni, która niestety nie wiadomo dlaczego została skasowana.

W dniu 3 bm nasze T-wo muzyczno-dramatyczne zainaugurowało swój sezon przez urządzenie wieczornicy pod nazwą **„Wesoły wieczór"**, do programu której weszły śpiewy chóralne, monologi, skecze, dialogi oraz śpiewy solowe panów Porębskiego i Woźniczki. Głos tenorowy p. P. i tenor p. W o miłych i silnych brzmieniach i b. dobrym wyszkoleniu, zrobiły bardzo dodatnie wrażenie na słuchaczach, to też darzono ich rzęsistymi oklaskami i zmuszano do bisów. Publiczności zebrało się b. dużo, po wieczornicy zaś odbyła się zabawa taneczna, która przeciągnęła się ochoczo do białego dnia. W niedzielę dnia 18 bm. program wieczornicy ma być powtórzony po cenach zniżonych, mianowicie miejsca w trzech pierwszych rzędach po 75 gr., w pozostałych po 50 gr.

Ruch pasażerski autobusowy na trasie Sosnowiec — Wygoda (Niwka) — Mysłowice jest **bardzo ożywiony**, sądzić więc należy, że przystanek Wygoda daje przedsiębiorstwu autobusowemu dobre zyski. M[illegible] się jednak grubo ten, ktoby [illegible]szczał, że przedsiębiorstwo to dba o wygodę swych pasażerów, bo oto na przystanku Wygoda, w pustym polu, gdzie wsiadają b. liczni pasażerowie, nie mają oni gdzie schronić się podczas deszczów, zawiei czy upału słonecznego. Dobrze by więc zasłużył się zarząd przedsiębiorstwa autobusowego, gdyby na przystanku Wygoda ustawił jakiś szałas kryty, któryby służył podczas niepogody jako schronisko dla wyczekujących na przybycie autobusów.

Ryś.

PRZYJEMNY GŁOS

Przewodnik: Tutaj jest więzienie zamkowe, którego potężne mury nie przepuszczały żadnego okrzyku torturowanych ofiar.

Mąż do swej żony: Wandziuniu, to byłoby doskonałe miejsce dla twoich prób śpiewu.

Dokąd jechać?

ZWIEDZANIE MIAST.

Jesienne wycieczki do miast, organizowane przez Orbis, są specjalną okazją dla osób, które pragną zwiedzić Wilno i Warszawę w ciągu najkrótszego czasu. Dzięki dobrze ułożonemu programowi zwiedzania pod opieką fachowych przewodników, turyści poznają te miasta podczas 2-dniowego pobytu.

Koszt wycieczki, obejmujący wyżywienie, nocleg i zwiedzanie miasta wynosi od 11.50 — 13.50 zł. Zniżkowe przejazdy kolejowe. Zapisy w Orbisie.

Okres zwiedzania Warszawy trwa do 11 października, Wilna do 30-go października.

TANI POBYT W ZAKOPANEM.

Do 30-go października rb. trwa zjazd do Zakopanego na „Złotą jesień" za kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które upoważniają do zniżki kolejowej 66 proc. i do przejazdu koleją linową na Kasprowy.

Karty uczestnictwa LPT. nabywa się w placówkach Orbisu, który organizuje również dla wygody publiczności tanie pobyty ryczałtowe w Zakopanem. Ceny utrzymania w pensjonatach (już od zł. 4.50 dziennie) kilku kategoryj są bardzo niskie — to też wiele osób korzysta z tego udogodnienia.

WYCIECZKI POLSKIMI STATKAMI.

Do Stanów Zjednoczonych odpływają polskie statki dn. 22 października (m-s Batory) i 3 listopada (m-s Piłsudski).

Z okazji każdego odpływu, organizuje Orbis przejazdy turystyczne z pełnym programem pobytu w Stanach Zjednoczonych, uwzględniając możliwości powrotu bądź tym samym rejsem, bądź też następnym.

Do Palestyny odpływa „Polonia" dn. 21 października i 4 listopada.

Do każdego odpływu organizuje Orbis pociągi specjalne do portu w Constanzy.

Turyści, którzy korzystają z organizacji Orbisu mają zapewnione miejsca i opiekę przewodników.

Z SALI SĄDOWEJ

Przeszkadzanie w egzekucji

Wczoraj odbyła się w sądzie grodzkim w Sosnowcu rozprawa przeciwko Joskowi Liebermanowi, Liebermanowej i Blum Rywce, zam. w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej 22, oskarżonym o udaremnienie egzekucji wdrożonej przez drugi urząd skarbowy w Sosnowcu. Na podstawie przewodu sądowego sąd postanowił uznać winnych zarzucanych im czynów i skazać ich: Joska Liebermana na dwa tygodnie aresztu bez zawieszenia, Liebermanową na dwa miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3 i Rywkę Blum na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na trzy lata.

Złodziej listów i gazet

Sąd grodzki w Zawierciu rozpatrywał sprawę karną przeciwko 32-letniemu Alterowi Lustygierowi, oskarżonemu o systematyczne wykradanie korespondencyj i gazet ze skrytek pocztowych, umieszczonych w urzędzie pocztowym. Lustygier na jednej z takich kradzieży został przychwycony w urzędzie 12 lipca rb. przez pocztyljona p. Jana Wypióra. Sąd po rozpatrzeniu sprawy i po wysłuchaniu krótkiej mowy obrończej adw. Pawełka z Sosnowca ogłosił wyrok, na mocy którego Alter Lustygier skazany został na 7 miesięcy więzienia i 40 zł. kosztów sądowych. Zasądzona kara więzienia została złodziejowi pocztowemu warunkowo zawieszona na przeciąg 3 lat.

KRONIKA ZAWIERCIA

× TEATR MIEJSKI Z SOSNOWCA w ZAWIERCIU. Staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet w Zawierciu zespół artystów teatru miejskiego w Sosnowcu odegra w Zawierciu w środę 14 bm. w sali Domu ludowego TAZ. doborową komedię w 4-ch aktach A. Savoira pt. „8-ma żona Sinobrodego" pod reżyserią dyr. Gołaszewskiego. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Hubickiej. Całkowity dochód przeznacza się na dożywianie dzieci w Zawierciu. Z uwagi na sztukę oraz cel, sądzić należy, że miejscowe społeczeństwo zjawi się licznie w nadchodzącą środę w Domu ludowym.

× POSIEDZENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO. Onegdaj odbyło się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta p. Wacława Góralczyka. Na posiedzeniu załatwiono szereg spraw natury samorządu miejskiego, które będą uchwalone na na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

KRONIKA OLKUSZA

Kino „ORZEŁ": Jaśnie Pan Szofer.

× ZEBRANIE ZWIĄZKU WYCHOWANKÓW. W dniu 11 bm. tj. dzisiaj, odbędzie się zebranie Związku wychowanków gimnazjów olkuskich.

× Z „HEJNAŁU". W sobotę przyszłego tygodnia zarząd Tow. śpiewaczego „Hejnał" w Olkuszu urządza dla swych członków i zaproszonych gości „pieczenie kartofli", połączone z chóralnymi śpiewami.

× WŁAMANIE DO GARBARNI. Nieznani sprawcy włamali się dn. 10 bm. do garbarni Antoniego Krzemienia w Wolbromiu, skąd skradli 10 skór juchtowych, wartości 400 zł. Śledztwo w toku.

× RAID AUTOMOBILOWY. Krakowski klub automobilowy organizuje w dniu 11 bm. jazdę konkursową na trasie Kraków — Krzeszowice — Lgota — Olkusz — Ojców — Kraków. Środki bezpieczeństwa zostały zapewnione.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

M. ARCTA SŁOWNICZEK ORTOGRAFICZNY I ZASADY PISOWNI POLSKIEJ według uchwał Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademii Umiejętności w r. 1936, str. 224. Wydawnictwo M. Arcta Warszawa, 1936. Cena zł. 1.—

Znana chlubnie z szeregu wydawanych słowników firma wydawnicza M. Arct w Warszawie wydała obecnie słowniczek ortograficzny obejmujący 18000 wyrazów, przeznaczony przede wszystkim dla szkoły, choć niewątpliwie odda on znaczne usługi każdemu, dla kogo pisanie nie jest jednym z momentów pracy zawodowej. Dla tych ukazał się w tym samym nakładzie M. Arcta Słownik Ortograficzny, zawierający ponad 60000 wyrazów.

Omawiany słownik odznacza się: staranną selekcją wyrazów, dostosowanych do potrzeb ucznia i nauczyciela, przejrzyście opracowanymi zasadami nowej pisowni, estetyczną stroną zewnętrzną i — niewątpliwie bardzo ważny moment — taniością. Te cechy zapewnią mu na pewno duże rozpowszechnienie wśród młodzieży szkolnej, jak również szerszych warstw piszących.

Kontynentalny Kongres reklamowy
W BERLINIE

Kontynentalny Kongres Reklamowy, który miał się odbyć we wrześniu br. w Berlinie, został przesunięty. Ostateczny termin Kongresu ustalono na okres od 24 do 28 listopada 1936 r. Udział w Kongresie wezmą kraje należące do kontynentalnego Związku Reklamowego, obejmującego prawie wszystkie kraje europejskie i będącego członkiem Międzynarodowego Związku Reklamowego.

Doroczny Kongres w roku bieżącym organizuje Sekcja Niemiecka Kontynentalnego Związku Reklamowego.

Polski Związek Reklamowy, jako Sekcja Polska Kontynentalnego Związku Reklamowego, weźmie oficjalny udział w Kongresie.

Organizacją uczestnictwa dla członków Związku zajmuje się Sekretariat mieszczący się w Warszawie przy ulicy Królewskiej 5 (budynek Polskiej Agencji Telegraficznej).

Na zaproszenie organizatorów, Prezes Pol. Zw. Reklamowego, Profesor Stanisław Z. Zakrzewski, wygłosi na Kongresie w Berlinie referat o „Wzajemnej współpracy organizacji reklamowych".

ŻYCIE GOSPODARCZE

W jaki sposób odbywać się będzie zwrot nadpłat podatkowych

Na kontach płatniczych w księgach bieżących urzędów skarbowych niejednokrotnie powstają nadpłaty w podatkach.

Likwidowanie tych nadpłat w drodze ich zwracania w gotówce zainteresowanym było do niedawna połączone z pewnymi utrudnieniami, wynikającymi z obowiązujących dotąd przepisów proceduralnych w tym zakresie. Płatnicy dawali wyraz niezadowoleniu wskutek zbyt długo trwającego przeprowadzania zwrotu nadpłat przez urzędy skarbowe, ponieważ do wypłacenia tychże w wielu wypadkach niezbędne było uzyskanie zgody wyższej instancji Izby skarbowej.

W ostatnich dniach opublikowany został okólnik Ministerstwa skarbu, w którym Ministerstwo zezwala w drodze wyjątku od zasady, wyrażonej w odpowiednich przepisach dla kas urzędów skarbowych, na dokonywanie wypłat z tytułu zwrotu nadpłat w gotówce bezpośrednio zainteresowanym w kasie urzedu skarbowego, bądź w drodze przelewu tych sum na ich konta czekowe w PKO.

To zarządzenie Ministerstwa skarbu, spełniające dezyderaty szerokich warstw społeczeństwa, zaliczyć można do rzędu zapoczątkowanych przez Ministerstwo skarbu posunięć, zmierzających drogą nowelizacji przepisów do usuwania istniejących rozdźwięków między urzędem skarbowym a płatnikiem.

Kronika gospodarcza

ZAPASY PSZENICY KURCZĄ SIĘ W KANADZIE. Według obliczeń firm zbożowych, Kanada wysprzedaje swe zapasy pszenicy w tak szybkim tempie, że do końca stycznia 1937 nie pozostanie nic w jej elewatorach. W chwili obecnej ogólną uwagę zwracają przede wszystkim zakupy pszenicy przez Włochy które mają importować w tym roku z Kanady przeszło 60 milionów buszli. Dzięki temu ceny pszenicy utrzymują się na wysokim poziomie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ceny pszenicy w niektórych prowincjach są wyższe od giełdowych. Tego rodzaju wypadków nie notowano już od szeregu lat. Zupełne wysprzedanie zapasów pszenicy w Kanadzie przyczyni się do podniesienia cen w r. 1937.

WYDATKI I DOCHODY POCZT I TELEGRAFÓW. Według ostatnich obliczeń, dochody poczt i telegrafów w lipcu r.b. wyniosły ogółem 15.083 tys. zł., wydatki zaś 13.992 tys. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła zatem 1.191 tys. zł. Z opłat pocztowych wpłynęło 8.827 tys. zł., w tym ze sprzedaży znaczków 5.737 tys. zł., z opłat telegraficznych 568 tys. zł., telefonicznych 4.004 tys. zł., w tym z abonamentów 1.624 tys. zł., z opłat radiokomunikacyjnych 486 tys. zł., inne dochody przyniosły 1.248 tys. zł. Wydatki eksploatacyjne wyrażały się sumą 12.060 tys. zł., w tym utrzymanie personelu 7.425 tys. zł. i utrzymanie ruchu 4.784 tys. zł. Wydatki inwestycyjne wyniosły 1.732 tys. zł.

ZAKAZ WYWOZU ZŁOTA I SREBRA Z HISZPANII. Hiszpańska rada ministrów wydała rozporządzenie o zakazie wywozu złota i srebra z Hiszpanii. Równocześnie wydano nakaz, żeby wszyscy obywatele hiszpańscy w ciągu 1 tygodnia oddali skarbowi państwa całkowite, znajdujące się w ich posiadaniu, złoto w sztabach, jakoteż wszystkie zagraniczne papiery wartościowe.

14-letni Polak zastrzelony
przez czeskiego strażnika

Organ Polaków na Śląsku zaolzańskim „Dziennik Polski" podaje następującą wiadomość o zastrzeleniu przez celnika czeskiego w okolicy Frysztatu na Śląsku cieszyńskim, 14-letniego wychowanka szkoły polskiej, Henryka Musiołka.

Tło zajścia, które wywołało na Śląsku cieszyńskim wielkie wrażenie, przedstawia się następująco: w ubiegłą sobotę chłopiec przeszedł przez granicę do Polski, gdzie kupił za 10 koron około 1 kg. mięsa, którego brak daje się dotkliwie odczuwać w Czechosłowacji. Kiedy, przekraczając w drodze powrotnej granicę, chłopiec spostrzegł czeskiego celnika, począł uciekać w stronę domu swych rodziców. Zaledwie ubiegł kilka metrów padł strzał i Musiołek ugodzony w głowę padł trupem na miejscu.

Według relacyj naocznych świadków krwawego zajścia, celnik czeski przekonawszy się, iż znaleziony przy zabitym dziecku towar nie usprawiedliwi jego czynu, odjechał gdzieś na rowerze i za chwilę powrócił z 10 kg. paczką mięsa, która stanowić miała dowód usiłowanego przemytu. Wypadek i postępowanie czeskiego celnika wywołały oburzenie miejscowej ludności, która wobec zabójcy zajęła tak groźną postawę, iż władze czeskie zawezwały pomocy żandarmerii.

Katastrofa budowlana
w Warszawie

W Warszawie, przy zbiegu Puławskiej i Malczewskiego wydarzyła się katastrofa budowlana.

Zarysowała się ściana posesji przy ul. Malczewskiego 2. Zaalarmowano lokatorów, wzywając ich do natychmiastowej ucieczki z zagrożonych mieszkań.

Lokatorzy w panicznym popłochu opuścili dom, niemal cudem unikając śmierci, gdyż zaraz po tem rozległ się ogłuszający huk i runęła cała boczna ściana od parteru aż do pułapu. Zniszczeniu uległy mieszkania I i II piętra. Lokatorka tego domu, Zofia Baranowa z przerażenia dostała ataku sercowego.

Strażacy z narażeniem życia ratowali mienie lokatorów domu. Mimo to straty są znaczne.

Jak się okazuje, przyczyną katastrofy go domu podkopano się pod fundamenty domu przy ul. Malczewskiego 2. Aresztowano inż. B. Rykowskiego, który prowadził budowę sąsiedniego domu i majstra budowlanego Tczorskiego. Śledztwo trwa.

Znowu aresztowano
OBYWATELA POLSKIEGO

Żandarmeria czeska aresztowała w Końskiej na Śląsku cieszyńskim obywatela polskiego Jerzego Smelika na podstawie ustawy o ochronie republiki.

Aresztowany przebywa obecnie w więzieniu w Morawskiej Ostrawie. Władze sądowe odmawiają ujawnienia za jaki czyn Smelik został aresztowany, zasłaniając się, tym, że śledztwo nie jest jeszcze ukończone.

Z CAŁEJ POLSKI

NOWI ZDOBYWCY „WAWRZYNÓW".

Polska Akademia Literatury ustaliła kandydatów do „wawrzynów akademickich", które zostały przyznane oficjalnie 11 listopada, w dzień święta narodowego. Dowiadujemy się, iż nowe wawrzyny otrzymają następujący literaci: Ewa Szelburg-Zarembina, W. Grubiński, J. Parandowski, J. Wittlin, J. Iwaszkiewicz, F. A. Ossendowski. Za krasomówstwo otrzymają wawrzyny trzej adwokaci: W. Szurlej, C. Ponikowski i L. Berenson.

KTO ODZIEDZICZY TĘ FORTUNĘ?

Sąd okręgowy w Brzeżanach rozpoczął formalne postępowanie spadkowe po zmarłym hr. Jakubie Potockim. Jak twierdzą krewni zmarłego, poza majątkiem przekazanym przez hrabiego na rzecz Fundacji, pozostawił on kolekcję klejnotów rodzinnych, wartości 4 milionów zł. oraz kapitały i papiery wartościowe na sumę około 7 milionów. Do klejnotów tych i kapitałów roszczą sobie prawa spadkobiercy Jakuba Potockiego.

PREZES RUDNICKI ROZPOCZYNA URZĘDOWANIE

Nowomianowany prezes Warszawskiego Sądu Apelacyjnego, Kazimierz Rudnicki, opuszcza w b. tygodniu dotychczasowe swe stanowisko w Krakowie i obejmie urzędowanie w stolicy z dniem 15 bm.

SŁUSZNE ŻĄDANIE KUPIECTWA.

Stowarzyszenie Kupców Polskich w Ciechanowie uchwaliło na walnym zebraniu członków wniosek, domagający się ustawowego zabronienia żydom produkowania i sprzedaży dewocjonaliów chrześcijańskich.

ŚP. GEN. ORLICZ-DRESZER NIE CHOROWAŁ NA RAKA

Po śmierci śp. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera ukazały się w dziennikach wiadomości, jakoby sekcja zwłok śp. generała wykazać miała daleko posunięte schorzenie organizmu na tle złośliwego nowotworu. W związku z tymi wiadomościami PAT. upoważniona jest przez rodzinę śp. gen. Gustawa Orlicz-Dreszera do stwierdzenia, że sekcja zwłok śp. generała, dokonana w szpitalu morskim w Gdyni, nie wykazała złośliwego nowotworu.

BOJOWCY UKRAIŃSCY PRZED SĄDEM

Przed sądem okr. w Brzeżanach rozpoczął się proces przeciwko 19 Ukraińcom z powiatu rohatyńskiego i stanisławowskiego, z Matwijem Tutką na czele, o przynależność do OUN. i inne przestępstwa, popełnione w związku z tą przynależnością.

ZIMA W BESKIDACH I MAŁOPOLSCE WSCH.

W Beskidach śląskich, panują już dobre warunki śnieżne.

Jakkolwiek doliny są jeszcze zielone na wysokości 600 m. leży gruba warstwa śniegu, który przy lekkim mrozie ułatwia znakomicie wycieczki narciarskie.

Lasy na Klimczoku, Skrzycznem, Baraniej Górze i innych szczytach pokryte są grubą warstwą śniegu.

Również w Małopolsce Wschodniej a w szczególności w powiecie drohobyckim spadł śnieg, powodując znaczne straty w ogrodach, oraz uszkadzając przewody telefoniczne.

WYPADEK KOLEJOWY

Pomiędzy stacjami Wadowice i Kleczą Górną zdarzył się wypadek kolejowy. W pociągu zdążającym do Krakowa wyskoczył z szyn parowóz oraz kilka wagonów. Nikt z podróżnych ani też z obsługi nie został ranny.

BIEDNY CHŁOPIEC

We wsi Hutki, gm. Rększowice, znaleziono pod mostkiem 7-letniego chłopca Stanisława Bąka, który dawał już słabe oznaki życia. Jak się okazało, — chłopiec ten przeskrobawszy coś w domu, uciekł w dn. 6 bm. i odtąd ukrywał się pod owym mostkiem. Z wycieńczenia i zimna nastąpiło tak silne osłabienie serca, iż dziecko po przewiezieniu do domu zmarło.

RADIOTELEMECHANIKA
NA USŁUGACH WOJSKA

Radiotelemechanika święci coraz to nowe tryumfy, a ostatnio znalazła zastosowanie również i w wojsku. Dzięki radiotelemechanice udało się pomyślnie rozwiązać zagadnienie kierowania samolotem i torpedą morską na odległość przy pomocy radia.

Samolot kierowany radiem, zewnętrznie niczym się nie różni od normalnego. Jest to lekki dwupłat, z silnikiem 130 KM. Może on rozwijać szybkość do 160 km. na godz. i wznosić się na wysokość 3.000 m. Odległość, na której można w sposób zupełnie pewny kierować wynosi około 16 km. Kontrolny mechanizm, przy pomocy którego odbywa się oddziaływanie na stery, karabin maszynowy oraz wyrzutniki bomb, mieści się w środkowej części kadłuba. Na ziemi znajduje się radiostacja nadawcza oraz specjalne urządzenia rozdzielcze do nadawania odpowiednich impulsów elektrycznych. Samolot startuje, lata, wykonuje zwroty i ląduje na odpowiedni sygnał otrzymany z dołu.

Po raz pierwszy Anglicy użyli latającego robota, jako ruchomego celu dla szkolnego strzelania morskiego. Podobno Anglicy przewidują użycie samolotu kierowanego przez radio do bombardowania okrętów, przy czym stacja kierująca ma się znajdować na okręcie. Podobne próby podobno zostały przeprowadzone również w Niemczech na samolocie „Kunkers".

Drugim zastosowaniem radiotelemechaniki jest kierowanie nadwodną torpedą morską. Jak podaje „U.S. Naval Institute Proceedins", torpeda posiada wypomość 10 ton i przy pomocy zainstalowanych dwóch silników Diesla może rozwijać szybkość 40 węzłów. Wybuch następuje przy zderzeniu z okrętem. Kierowanie torpedą następuje przy pomocy radia z okrętu, który torpedę wypuszcza. Oprócz tego torpeda ma być wyposażona w bomby głębinowe, którymi są zwalczane łodzie podwodne. Pomimo że radiotelemechanika stawia właściwie swoje pierwsze kroki, jednak rezultaty osiągnięte na tym polu są bardzo poważne i niewątpliwie ta najmłodsza gałęź techniki ma przed sobą olbrzymią przyszłość.

DROBNE OGŁOSZENIA

Różne

RABKA - ZDRÓJ
pierwszorzędny pensjonat „Opatrzność". Centralne ogrzewanie, garaż. Ceny niskie. Poleca: M. Adraszowa. 6015

NOWO OTWORZONA
pracownia sukien damskich Sosnowiec, Dekierta nr. 5, f. I p. — Przyjmuje do szycia płaszcze, suknie sportowe, wizytowe, balowe i bluzeczki. Ceny przystępne. A. Iwanowa.

ODDAM
na własność trzytygodniowego chłopczyka nie chrzczonego, zdrowego Sosnowiec, Batorego 18 Leks 6062

PRZYJMUJĘ
do mereżki maszynowej, montuję poduszki, obciągam abażury. ul. Prosta 1-a m. 7 — Rogulska. 6056

CHRZEŚCIJAŃSKA
pracownia jubilersko - złotnicza — Bolesław Chmielewski, ul. Dęblińska 1, oficyna II p. 6083

FOTOGRAFOWIE AMATORZY
powierzajcie swe prace solidnej firmie, po cenach zniżonych. Harcerzom ustępstwa. Mieszkowska — Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 6094

FRYZJERNIA
Damska Żeńskiej Szkoły Rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego T-wa Szkół Średnich w Sosnowcu pod kierownictwem specjalistów—fachowców wykonuje: ondulację trwałą, elektryczną, parową, zabiegi kosmetyczne jak usuwanie zmarszczek wągrów, prosaków i wszelkich defektów cery, zabiegi odmładzające, odtłuszczające, depilacja włosów, wyrównywanie i trwałe przyciemnianie brwi i rzęs, maquilage. 6067

KUCHARKA
pierwszorzędna przyjmuje zamówienia na wesela i przyjęcia. Sosnowiec, ul. Grochowa 1. E. Kraslińska. 5544

GABINET
nowoczesnej [illegible] nej kosmetyki i masaży leczniczych (ręczno-elektryczne) — przy wszelkich chorobach [illegible] tle złej przemiany materji, blednicy, krzywicy nóg i kręgosłupa u dzieci i młodzieży (z naświetlaniem). — Po wszelkich zabiegach chirurgicznych i [illegible] itp. Sosnowiec, ulica Staszica 17 [illegible] Skibińska (Tramwaj Milowice — Okrzei)

B. Felczer
Szpitale św. Łazarza w Warszawie
H. Rudziński przyjmuje w godzinach od 1[illegible] - 20. Dąbrowa Górnicza ul. Kościuszki Nr. 2. 2141

PRACOWNIA
kołder przyjmuje zamówienia z własnych i powierzonych materjałów oraz stare kołdry przerabia Sosnowiec, 3-go Maja 5, w podwórzu. Marja Grudniewiczowa. 5479

BIURA
PISANIA PODAŃ do władz administracyjnych sądowych
E. Lwowskiego
i do władz administracyjnych
K. Stankiewicza
Sosnowiec, Warszawska 6 I-sze piętro

ZGUBIONE DOKUMENTY

JAN KUZIOR
zgubił portfel z dowodami, książkę wojskową oraz weksel in blanco na 50 złotych, wystawiony przez Władysława Klimczaka. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Sosnowiec, Smolna 18. 6069

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

KAFLE
wyborowe, płytki ścienne glazurowane, cegła szamotowa, płyty piekarskie gwarantowane, wapno gaszone, kosk oraz wszelkie przybory do pieców sprzedaje po cenach konkurencyjnych: Zajdler, Stary Sosnowiec, Stara 4, tel. 13-63. 4710

MASZYNY
do pisania, nowe, używane gwarantowane — okazyjnie sprzedaje — „Remont", Katowice, Dworcowa 18. 5522

WAPNO

z pieca Hoffmanowskiego znane ze swej dobroci, wapno lasowane, polecają Zakłady Wapienne Józef Paluszński Sosnowiec, Środula, Prusa 8, telefon 12-57

RYBY
żywe w każdy piątek poleca sklep kolonialno spożywczy Lucian Kowacki, Sosnowiec - Pogoń, Rybna 27. 6000

KSIĄŻKI
szkolne i powieściowe używane od dorosłych nabywa księgarnia „Polonia" Sosnowiec, Hale „Rozwoju" tel. 6.15.36

PARCELA
100 prętów 37 frontu południowego przy Królewskiej sprzedam Moniuszki 2-a. 6029

ŻARÓWKI
pokojowe „Philipsa" do nabycia w firmie „Meteor" Warszawska 6. 5425

Pokost

farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 5126

WAPNO

budowlane w bryłach pierwszego gatunku, tłuste o dużej wydajności. — Wapienniki „BRYNICA", Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5. telefon 159. 3968

MAGAZYN MÓD „WIKTORIA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23. Poleca na sezon jesienny kapelusze damskie w najmodniejszych fasonach po cenach b. przystępnych.

OKAZJA
nabycia mebli po cenach konkurencyjnych na dogodnych warunkach. Kompletne pokoje sypialne, stołowe, saloniki i wiele innych. ul. Orla 15. 5536

OCET
dobry do marynat. Ocet kuchenny. Ocet winny poleca firma Koziołsow i Jędryczek w Sosnowcu, 3-go Maja 21. 4931

Tapczany

[illegible] zetki warunki [illegible] Sosnowiec, [illegible] 14, Tomczyk. [illegible]

KUPUJĘ
stale obiegowe używane polskie znaczki pocztowe, płacę najwyższe ceny — Jan Czernecki, Sosnowiec, Dietlowska 2, sień III, I p. 6021

OKAZYJNIE
sprzedam lub zamienię na dom w Sosnowcu Będzinie, Dąbrowie, majątek 21 mórg ziemi buraczanej, 2 morgi lasu 60 letniego, zabudowania, konie, krowy świnie, narzędzia rolnicze. Przy zamianie mogę dopłacić. Wiadomość: Sosnowiec, ulica Będzińska 44, Urbańczyk. 6047

SKLEP
spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: filja Będzin. 60[illegible]

SPRZEDAM
dużą posesję w Dąbrowie Górn., 1-go Maja 4. Wiadomość: Będzin, Grobla 5. 6051

BECZKI
i antałki różnej wielkości na kapustę sprzedaje warsztat bednarski. Pogoń, Sucha 48. 6047

KUPIĘ
domek z ogródkiem, na miejscowości nie zależy. Zgłoszenia do Administracji Kurjera Zachodniego pod „Kupujący". 6074

KUPIĘ
motor, piłę taśmową, heblarkę używane Wiadomość: Kurjer Zach. Dąbrowa. 609[illegible]

PLACE
na działki przy ul. Pańskiej 56. 6006

SPRZEDAŻ
Hipotekę Nr. 1 10.000 złotych w złocie sprzedam 6000. Dom nowy przy fabryce 30.000.— Domy nowe i stare od 5000 wzwyż; place od tysiąca wzwyż w całym Zagłębiu korzystnie do kupna. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro, tel 62-627. 6075

NIERUCHOMOŚĆ
rentowną sprzedam zaraz na dogodnych warunkach Dąbrowa „Ogrisko", Pawlak, od 8 do 13. 6077

KRZYŻE
żelazne grobowcowe z wieńcami do sprzedania. Będzin, Kościuszki [illegible] podwórzu. 6095

PIANINO
sprzedam nowe. Cena 600 zł. Gwarancja firmowa. Adres Kur. Zach. 6012

LOKALE

2 POKOJE
i kuchnia do wynajęcia zaraz. Racławicka 4. 6060

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje nieumeblowane z wygodami dla lekarza lub dentysty. Wiadomość Piłsudskiego 3. 600[illegible]

3 POKOJE
z wygodami do wynajęcia. Żeromskiego 12. tel. 61-295. 600[illegible]

DO WYDZIERŻAWIENIA hala murowana 12 m.×6 m. Sosnowiec Sobieskiego 10. 5409

DO WYNAJĘCIA
pokoje umeblowane lub bez mebli oraz su[illegible]ny. Piłsudskiego 48. 6103

3 POKOJE
z kuchnią i sklepy na wszelki handel i zakład z urządzeniem i bez. Sosnowiec, Narutowicza 11. 6091

2 POKOJE
z kuchnią i wygodami w nowym domu do wynajęcia. Długa 9. 6089

POSZUKUJĘ
pokoju umeblowanego [illegible], wygody, utrzymanie, blisko Żeromskiego. Zgłoszenia do K. Z. pod „Cisza". 6090

POSZUKUJĘ
przyzwoitego pokoju z wygodami w Sosnowcu dosłownie w centrum miasta (Piłsudskiego 3 Maja, Dęblińska). — Zgłoszenia pod M. K. 6065

MŁODEJ
urzędniczce wynajmę pokój w centrum z utrzymaniem lub bez, telefon. Wiadomość w Administracji K. Z.

POKÓJ
umeblowany z osobnym wejściem dla pani lub inteligentnego pana — Sosnowiec, Piłsudskiego 14 m. 9 II p. 6086

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany od 1-go listoapda, z całodziennym utrzymaniem lub bez. Kołłątaja 15 m. 1. 6070

4 LUB 5 POKOI
z wygodami do wynajęcia. Wiadomość Administracja pod „wolne" Sielecka 8. 6061

LOKAL
przemysłowy po stolarni do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 54. 6040

4 POKOJE
z wygodami, słoneczne, rozkład korytarzowy do wynajęcia. Sosnowiec, Żeromskiego 8. 6054



Sytuacja w Palestynie nie ulega żadnym zmianom. Terorystyczne zamachy arabskie w formie napadów i podpaleń są na porządku dziennym.

UMEBLOWANY
pokój z całodziennym utrzymaniem do wynajęcia dla pana. Jasna 8 tel. 61.223. 6079

PIĘĆ POKOI
z wygodami, i dwa biurowe do wynajęcia — Warszawska 6. Urządzenie po kawiarni do sprzedania. 6071

DO WYNAJĘCIA
pokój umeblowany — ul. Warszawska Nr. 6. m. 28. 6072

POKÓJ
umeblowany osobne wejście do wynajęcia. Sosnowiec, Miła 3 m. 2 6064

POSADY i PRACE

AGENCI
do sprzedaży narzędzi rolniczych poszukiwani Zgłoszenia: „Żyto" — Lwów, skrytka 262. 5539

POSZUKUJE
się osoby do prowadzenia kroju i szycia w szwalni N.O.K. w Sielcu. Zgłaszać się między godz. 9 — 12, do szwalni przy ul. Szkolnej Nr. 6. 6036

POTRZEBNY
na stałe zdolny pracownik krawiecki na duże sztuki. Sosnowiec, Al. Mireckiego 11, E. Górski. 60[illegible]

POTRZEBNA
panienka do magazynu obuwia. Sosnowiec — Warszawska 10. 6092

Blacharz

POTRZEBNY — NA STAŁE DO DROBNYCH ROBÓT. „KOLIBER" SOSNOWIEC, WAWEL 4. 6025

ABSOLWENT
Liceum Handlowego — poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia pod „Solidny". 6101

INTELIGENTNA
nauczycielka szuka korepetycji. — Przyjmie chętnie kondycję lub pół-kondycję. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Sosnowiec, dla „Nauczycielki". 6076

Nauka i Wychowanie

RODOWITA
Niemka udziela lekcji i konwersacji. Oferty do „Kurjera" pod „Niemiecki". 6080

UZUPEŁNIAJĄCE zapisy na

KURSY:

Buchalteryjne, Stenografii, oraz pisania-liczenia na **Maszynach**
MICHAŁA KOŁACZKOWSKIEGO
Będzin, Sączewskiego 25, przyjmuje Sekretarjat codziennie, godz. 9—19. 6102

Po powrocie z wakacyjnego kursu w szkole **Hellerau-Laxenburg**
Nina Cichoniowa
rozpoczyna kursy **gimnastyki rytmicznej i plastyki** dla pań i dzieci. Lekcje będą odbywać się w sali gimnastycznej gimnazjum im. Rzadkiewiczowej ul. Rudna. Zgłoszenia u p. Czechowskiego 3 Maja 8, tel. 8-24 6092

Matrymonjalne

DWIE MŁODE,
skromne, przystojne blondynki chcą poznać Panów na stanowiskach w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenia „Kur. Zach." — Sosnowiec pod „Domatorki". 6031

SYTUOWANY
emerytowany urzędnik szuka emerytki z kapitałem. Adm. pod „Dwie pensje". 6058

REKLAMA JEST DZWIGNIA HANDLU!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 43 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 34 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy [illegible] po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.